Nr. 203. Piątek, 4 Września 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej dziekana i proboszcza fary w Bieczu, ks. Leona Pastora i proboszcza w Jaśle, ks. Aleksandra Kwiecińskiego, kanonikami honorowymi rzym. kat. kapituły w Przemyślu, z uwolnieniem od taksy.

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował radcę sądu krajowego, dr. Józefa Muczkowskiego w Krakowie, konserwatorem Centralnej Komisyi dla badania i utrzymania pomników sztuki i historyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 września.

Francya w Marokku.

(#) Przed kilku dniami doniósł *Temps*, iż Francya i Hiszpania porozumiały się już co do wspólnego traktowania kwestyi marokkańskiej i co do rękojmii; jakie mają być żądane od Muley Hafida w interesie międzynarodowej polityki. Wiadomość ta okazuje się nieprawdziwą. Przeciwnie z Madrytu donoszą, iż rząd hiszpański oczekuje spokojnie przebiegu wypadków na terenie marokkańskim i nie myśli na razie o żadnej inicyatywie, zmierzającej do stanowczego uregulowania kwestyi marokkańskiej. Hiszpański prezydent ministrów Maura, po krótkiej konferencyi z królem powrócił do Santander, a minister spraw zagranicznych Altendesalazar bawi w kąpielach. W rozmowie, jaką miał, on przed swym wyjazdem ze współpracownikiem *Heralda*, oświadczył, iż nie widzi powodu, dla którego należałoby przyspieszać załatwienie sprawy uznania Muley Hafida, skoro Abdul Azis w pewnej części swego rozległego państwa posiada jeszcze dość powagi i siły. Jeśli Muley Hafid utrzyma się na tronie, wówczas wzburzenie zniknie powoli, ale czy się utrzyma, to jeszcze wielkie pytanie. Okręty, które w danym wypadku wysyła Hiszpania, otrzymają polecenie ograniczenia się do obserwacyi i komunikowania rządowi swoich spostrzeżeń, ale nie podejmą one żadnego kroku w celu wywołania jakiejkolwiek zmiany położenia.

Tak więc mocarstwa, nie wyłączając Hiszpanii, nie występują z żadną inicyatywą w sprawie marokkańskiej, gdy natomiast rząd francuski w swoich organach publicystycznych wysuwa ją nieustannie na pierwszy plan i omawia ją zarówno ze stanowiska międzynarodowego, jak i z punktu widzenia specyficznie francuskiego.

Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, iż mocarstwa są uprawnione do postawienia Muley Hafidowi trzech warunków: po pierwsze, aby uznał jako obowiązujące wszystkie dotychczasowe umowy międzynarodowe, a między niemi akt algesiraski; powtóre, aby przejął wszelkie długi, jakie jego poprzednik zaciągnął w imieniu państwa marokkańskiego i po trzecie, aby wynagrodził te szkody, jakie ponieśli poddani państw europejskich podczas zaburzeń w kraju.

Jeśli Muley Hafid pragnie formalnego uznania międzynarodowego, to warunki powyższe przyjąć musi. Skłania się on podobno do tego, a nawet z pewnemi zastrzeżeniami gotów jest zapłacić znaczne długi prywatne swego brata Abdul Azisa. Wobec tego, ze stanowiska międzynarodowego nie zachodziłaby przeszkoda uznania Muley Hafida, skoro przyrzekłby on spełnienie wszystkich międzynarodowych zobowiązań.

Tymczasem jednak Francya uznanie nowego sułtana czyni zależnem jeszcze od należytego ubezpieczenia swoich specyalnych interesów. Określone one zostały wyraźnie w oficyalnie inspirowanym komunikacie, ogłoszonym świeżo w *Echo de Paris*. „Akt algesiraski — czytamy tam — jest tylko międzynarodową stroną kwestyi marokkańskiej. Nie należy zapominać, iż kwestya ta ma także stronę francuską, która nas jeszcze bardziej obchodzi, gdyż nie możemy zezwolić, aby Muley Hafid nie uznał tych zobowiązań, które jego poprzednik względem nas przyjął. Będziemy tedy od Muley Hafida żądali, aby przyjął te konwencye, które p. Revoil w latach 1901 i 1902 podpisał, a które regulują kwestyę granic. Także musi Muley Hafid zobowiązać się do spełnienia tych przyrzeczeń zadośćuczynienia, jakie dane nam były po zamordowaniu dr. Mauchamp i po rozruchach w Casablance. Wreszcie będziemy od niego żądali, aby uznał te pożyczki, które jego brat zaciągnął i które są ubezpieczone na dochodach z ceł. Idzie tu w rzeczywistości o pożyczki państwowe. Z Muley Hafidem mamy nadto uregulować kwestyę okupacyi terytoryum Szauji. Niektóre dzienniki niemieckie pospiesznie zapowiedziały, iż pierwszym aktem nowego sułtana będzie żądanie, abyśmy ustąpili z ziemi marokkańskiej. Być może, że tak będzie, ale to nie zmieni naszej polityki. Co do ewentualnego opróżnienia Szauji, przesłaliśmy generałowi d'Amade instrukcye, które zakomunikowane były mocarstwom podpisanym na umowie algesiraskiej i przez nie zostały aprobowane. Te instrukcye nakazywały naczelnikowi naszego korpusu ekspedycyjnego metodyczny, stopniowy odwrót, aż do zupełnej pacyfikacyi kraju. I dziś instrukcye te pozostają podstawą naszej akcyi na terytoryum Szauji".

Powyższy komunikat każe przewidywać, iż kwestya marokkańska wchodzi w stadyum długich i zawikłanych rokowań. Przybrałyby one oczywiście bardziej zawikłany obrót, gdyby się sprawdziła wiadomość, iż zdetronizowany Abdul Azis nie dał jeszcze za wygraną, że przeciwnie przygotowuje się do nowej walki ze swoim bratem i że oddziały jego nawet z powodzeniem stoczyły już kilka potyczek. Wiadomości te należy jednak przyjmować z pewnem niedowierzaniem, bo pochodzą one zapewne z tych samych źródeł, które donosiły o zwycięzkim pochodzie Abdul Azisa na Marrakesz właśnie w chwili, gdy on faktycznie zupełną poniósł klęskę. Zapewne będzie miał Muley Hafid jeszcze do zwalczenia pewne trudności wewnątrz kraju, będzie musiał złamać gdzieniegdzie opór i niechęć, ale to pewne, iż mimo chwilowych starć z niedobitkami swego brata, ze strony samych Marokkańczyków nie zagraża jego tronowi żadne niebezpieczeństwo. Dla tego też kwestya uznania Muley Hafida jest aktualną. Przyspieszenie jej leży przedewszystkiem w interesie jego, bo umocni jego stanowisko i uwolni go od ciągłych nurtowań i podburzań zewnętrznych, ale leży ono także w interesie samej Francyi, choćby ze względu na jej poddanych, mieszkających w Marokku, których położenie tam z wielu względów jest niepewne i przykre.

Przedstawia je ogłoszony świeżo w *Opinione* list z Tangeru. Korespondent ubolewa przedewszystkiem nad klęską Abdul Azisa, która dotyka także Francyę i wskutek której stanowisko Francuzów jeszcze bardziej się pogorszy i nietylko wpływ, ale zaufanie i energia kolonistów będzie podkopaną. „Nie przypuszczają nawet w Paryżu — czytamy dalej w tym liście — na jak nieprzerwaną walkę narażeni są tutaj Francuzi. W ojczyźnie mówią o sojuszach i przyjaźniach, które nasze działanie w Marokku popierają. Rzeczywiste fakty jednak dowodzą, iż Francya pozostawioną jest tu zupełnie sama sobie i nie doznaje zachęty z żadnej strony. Bilans francuskich sympatyj w Marokku da się łatwo zestawić. Po stronie czynnej znajdujemy tylko poparcie rossyjskiej i angielskiej dyplomacyi; po stronie biernej mamy przeciw nam: najpierw naród marokkański, następnie dyplomacyę niemiecką, za którą idą poselstwa włoskie, austro-węgierskie, belgijskie i holenderskie. Przeciwniczką naszą jest także Hiszpania, która nas zwalcza i przez swoje poselstwo i przez swą kolonię, a na co w Paryżu uporczywie zamykają oczy. Zauważmy nadto, iż także kolonia angielska wbrew angielskiej dyplomacyi na każdym kroku czyni nam trudności i przyłącza się do matactw niemieckich. Wśród takich stosunków musi

---

Listy paryskie.

(Te Paryżanki!... — „Diplodocus Canadiensis". — Niespodziewana wizyta króla hiszpańskiego. — Polska pielgrzymka do Lourdes. — Głosy o Polsce i Polakach).

Kto powiedział, że kobieta jest ziemskim aniołem, ten.... nigdy nie przebywał na paryskim bruku, nie oglądał tych istot mniej anielskich od szatanów, bo ostatni przecież niegdyś przebywali w niebie. „Anioł" tutejszy, przeciętna nie importowana Paryżanka, taka, którą się spotyka dążącą w mglisty ranek zimowy do magazynów, lub inna, kąpiąca się w blaskach słońca na modnym placu wyścigowym, jest to istota stworzona na obraz i podobieństwo kobiety, lecz.... trudno się domyśleć właściwego jej kształtu pod pancerzem gorsetów, obwieszonych dodatkami licznych podpórek i poduszeczek — jakie się widzi w oknach magazynów — a twarz jej, pokryta grubym pokładem kredy, zatraca wyraz; umalowane brwi, nozdrza, usta i uszy robią ją podobną do gipsowej maski, zdobiącej wieka egipskich mumij. Etyka jej datuje z przed lat pięciu tysięcy; Paryżanka zarówno pochodząca ze sfer burżuazyjnych, jak ta ze „świata", chętnie uważa się za „rzecz", za przedmiot luksu, będący zawsze do nabycia, przybrany z zewnątrz z wyrafinowanym smakiem, a w duszy mający nieprzebrany zasób dowcipu i werwy. To też mężczyźni z całego świata przepadają za Paryżanką, zdobywa się ją łatwo, za umówioną z góry sumę lub za cenny podarunek — zależnie od sfery, z której „przedmiot" pochodzi — i rozstaje równie łatwo, bez balastu łez i żałosnych wyrazów, lecz płaci się za wszystko: za uśmiech, za uścisk dłoni, za towarzyszenie na przejażdżkę do Meudon lub St. Cloud.

Młoda kobieta, należąca do tutejszej inteligencyi, poetka, z którą rozmawia się o londyńskich *suffragettes* i organizacyach kobiet niemieckich, proponuje w sposób równie naturalny, jak dowcipny, kupno nowego kapelusza.

— Rozumie pan, że nie mogę pokazać się w starym kapeluszu tylu powagom naukowym i prezydentowi.

Szło w danym wypadku dajmy na to o posiedzenie w Muzeum Paleontologii, na którem inaugurowano miano salę *Diplodocus Canadiensis*, szkieletu olbrzyma ofiarowanego Francyi przez znanego miliardera Carnegiego. Paryżanka chodzi na posiedzenia naukowe, polityczne, na wykład publiczny do Sorbony lub do teatru w celu pokazania toalety i nowego kapelusza; w Paryżu niema „kobiety inteligentnej", „kokoty", lub „kobiety ze świata" jest.... „Paryżanka". Oczywiście znaleźliśmy się na inauguracyi bez poetki, natomiast brat jej, znany dziennikarz, umieścił nazajutrz opis uroczystości, dobitnie charakteryzujący innego rodzaju kierunek intellektu francuskiego, tym razem męskiego; lekkością poglądu nie ustępuje on rozmiłowanej w strojach kobiecie. Artykuł brzmiał mniej więcej tak: „Z ust profesora Durand dowiedzieliśmy się, że *Diplodocus Canadiensis*, był płazem-olbrzymem, żyjącym na końcu jurajskiej epoki w tropikalnych lagunach, znajdujących się na miejscu dzisiejszych gór skalistych. Posiadał on szyję 8 mtr. długości i ogon 10 mtr. długości, — co zauważyliśmy sami patrząc na szkielet olbrzyma — ztąd pochodzi nazwa jego (*diplous*-podwójny, *dókos*-belka*). Mózg jego wielkością nie przenosił kurzego jajka. Wiadomość ta wywołała radosny uśmiech, na usypiające twarze obecnych ministrów. Dalej dowiedzieliśmy się, że *Diplodocus* żył skromnie, wstawał rano i do zachodu słońca, z małymi przestankami, szczypał chudą trawkę na bagnisku, zatem nie rozbijał się automobilem po Paryżu, nie uczęszczał do „Café chantant" i nie uwodził kobiet; wiadomość ta była przyjemną i budującą, tem więcej, że *Diplodocus* należy do gatunku Dejnosaurów, a *dejnós* znaczy „straszny", *saurós* zaś „jaszczur". *Diplodocus* nie jest osamotniony, na sali jest wiele innych zwierząt, jak *Fallierus Elyseusis*, o krótkim i grubym szkielecie, ogromny szarfą przepasany i *Lepinus policiensis* w znanym cylindrze formy rury od pieca. Na zakończenie uroczystości Prezydent ustawił się pod ogonem olbrzyma i wzniósł oczy w górę, szukając natchnienia, poczem.... przemówił. Rozdano kilkanaście orderów uczonym naszym, a zasłużyli na nie sumiennie. Oto wyjmując szkielet z amerykańskich pak, zauważono, że jedno ogniwo kostne w ogonie zbyteczne. Po kilkutygodniowych debatach uczeni doszli do przekonania, że kość ta należy do innego „zwierzęcia".

Być może, że taki kompletny brak aureoli, otaczającej przedstawiciela państwa z wyboru, oddziaływuje również nieco demokratyzująco na młodych panujących *par droit de conquete et par droit de naissance*; świeżo król Alfons hiszpański odwiedził Paryż w sposób dotąd nigdy nie tolerowany przez etykietę dworską, a wyłamanie się z pod jej więzów nastąpiło gwałtownie i decydująco. W chwili, kiedy król miał wstąpić na pokład yachtu, by drogą morską odwiedzić małżonkę swą w Anglii, nagle, z inicyatywy samego monarchy, zmieniono projekt, yacht powiózł kufry i bagaże, natomiast król Alfons wyruszył automobilem, zatem ze świtą prawie nie zasługującą na to miano, w kierunku Paryża. Po drodze automobil zmieniono na pociąg „luxe", a gdy wagony zatrzymały się na dworcu *Quai d'Orsay*, król, ubrany jak zwyczajny elegancki sportsman, wyskoczył lekko z wagonu i przedewszystkiem ucałował rękę zażenowanej nieco i zgiętej w dworskim ukłonie pani ambasadorowej hrabiny del Muni, uścisnął dłoń „starego przyjaciela" p. Lepine'a, poczem ruszył automobilem do Lasku bulońskiego. Tam Jego Królewska Mość spacerował sam lub z adjutantem, śmiejąc się i rozmawiając wesoło, śniadał w restauracyi, jak zwykły śmiertelnik i.... o dziwo, prasa republikańska, bez złośliwości i bez pozwolenia sobie na najmniejszy dowcip, komentuje pobyt królewski w Paryżu. Coby to było, gdyby pan Fallières pozwolił sobie na żarty podobne, dajmy na to na rzucanie rybom pożywienia w którym z parków Madrytu. Oczywiście prasa dodaje, że król był *incognito*, jednak od chwili wyruszenia orszaku z Madrytu, aż do końca podróży przez całą Francyę do portu Boulogne-sur-Mer, wiadomo było, że podróżnym jest król hiszpański jako taki. Zatem, za przykładem króla Norwegii, także młody król hiszpański powoli znosi tradycyonalnie ostrą i krępującą dwór Eskuryalski etykietę.

(Dokończenie nastąpi).

Henryk Różan.

*) Z greckiego.

się obracać poseł francuski, mając przeciw sobie prawie wszystkich dyplomatów, wszystkie kolonie i Marokkańczyków. Żądamy od naszych ministrów więcej życzliwości i sympatyj".

Po odczytaniu tego listu nasuwa się pytanie: jak się ma objawić ta życzliwość? Forma jej może być dwojaką, albo przez rychłe uregulowanie stosunków w Marokku ubezpieczyć trwale interesy francuskie w tym kraju, albo zupełnie ztamtąd się wycofać. Za ostatniem wyjściem przemawiają radykalne organa prasy francuskiej. Jaurès w *Humanité* pisze: „Żądać z jednej strony, aby Muley Hafid działał z powagą i siłą uznanego sułtana, a z drugiej strony odmawiać mu uznania, znaczy całą kwestyę marokkańską zamknąć w błędnem kole i prowadzić dalej politykę dwuznaczności i dwujęzyczności, która interesy i honor Francyi w Marokku skompromitowała". Również i w *Siècle* nalega były minister marynarki de Lanessan na natychmiastowe uznanie Muley Hafida, skoro on przyjmie międzynarodowe zobowiązania. „Pozostanie nam wówczas razem z Hiszpanią policya portowa; wystarczy to dla naszej moralnej powagi. Krótko mówiąc, jeśli będziemy rozsądnymi i uprzytomnimy sobie nasze rzeczywiste interesy, to tryumf Muley Hafida wyzyskamy w tym kierunku, iż najrychlej wycofamy się z całej tej afery, która nas kosztowała wiele pieniędzy, dla której poświęciliśmy wiele żołnierzy i oficerów i wzięliśmy na siebie ryzyko międzynarodowych zatargów bez materyalnej i moralnej dla nas korzyści".

Nie zdaje się, aby obecny rząd francuski miał ochotę pójść za tą radą, skoro stawia Muley Hafidowi takie warunki, których spełnienia on przyrzec nie może, a gdyby nawet przyrzekł, to z pewnością ich nie spełni. Do tych warunków należy zwrot kosztów Francyi za ekspedycyę marokkańską. Ani rząd marokkański nie zobowiązał się nigdy do zwrotu tych kosztów, ani w umowie z mocarstwami nie został ten zwrot zastrzeżony. Zresztą gdyby nawet Muley Hafid uznał słuszność pretensyj Francyi, to skarb marokkański nie byłby nigdy w możności zwrotu olbrzymich sum, jakie pochłonęła wyprawa do Casablanki.

Nie można być jednak pewnym, czy rząd francuski rzeczywiście obstaje przy tych wszystkich warunkach, jakie podały niektóre dzienniki w formie półurzędowych komunikatów. Zachodzi bowiem w każdym razie różnica między półurzędowymi komunikatami, a urzędowemi oświadczeniami rządu. Być może, że gdy rokowania marokkańskie wejdą w stadyum rozstrzygające, warunki dziś ogłoszone ulegną zmianie, lub raczej usunięte z nich zostaną te, których spełnienie jest wprost niemożliwem. Musi się ostatecznie znaleźć jakaś rozumna i sprawiedliwa podstawa do uregulowania stosunków marokkańskich, chyba, że rząd i parlament francuski tego uregulowania nie chcą i uważają istotnie obecny chaotyczny i nienormalny stan za dogodniejszy dla interesów francuskich.

Paryż. Generał Bailloud telegrafował onegdaj o godz. 9 min. 30 wieczorem, że na miejscowość Bu-Denib wykonano atak, który trwał od 1 w południe do 7 wieczorem. Po tej godzinie atak osłabł. Nieprzyjaciel obsadził grzbiety górskie. Po stronie francuskiej dwu żołnierzy legii jest rannych, z tego jeden ciężko. Atakujący ponieśli wielkie straty. Generał spodziewał się na wczoraj w nocy albo na rano nowego ataku.

Algier. (*Ag. Hav.*) Z 19 korpusu armii donoszą, że szczep Beraba ponowił w nocy atak na Bu-Denil. Po gwałtownej walce atak odparto. Francuzi wogóle mieli pięciu rannych.

Paryż. *Agencya Havasa* wyraża zdanie, że wyjazd niemieckiego konsula dr. Vassela do Fezu nie ma wcale politycznego znaczenia. Natomiast dzienniki występują przeciw temu twierdzeniu *Agencyi* i upatrują raczej w wyjeździe konsula Vassla do Fezu dążenie Niemiec do wywołania u Muley Hafida wrażenia, że są one pierwszem mocarstwem, które go uznało. Dzienniki obawiają się nowych trudności z tej przyczyny i żądają wysłania także francuskiego konsula do Fezu.

KORESPONDENCYE.

Jarosław, 2 września.

(Wystawa rolniczo-przemysłowa w Jarosławiu).

(IV.) Za pawilonem przemysłowym, który dopieroco zwiedziliśmy, pomieszczono na przestrzeni przeszło 3000 m² oddział maszynowy, częścią pod gołem niebem, częścią w pawilonach.

Przedewszystkiem widzimy tu pawilon Andrzeja hr. Lubomirskiego, znanego pioniera rodzimego przemysłu, zawierający w swem wnętrzu maszyny gorzelnicze, motory parowe i gater tartakowy; dalej pawilon fabryki pończoch Aleksandra Landaua w Jarosławiu, której wyroby — jak mię informowano — zdobyły sobie w krótkim czasie tak znaczne koła odbiorców w naszym kraju, iż już obecnie okazała się potrzeba rozszerzenia ubikacyj fabrycznych, a wreszcie pawilony: Syndykatu Towarzystw rolniczych w Krakowie i E. Kuźnickiego z Oświęcimia z rozmaitemi maszynami rolniczemi, które pod względem wykonania i trwałości śmiało mogą walczyć o palmę pierwszeństwa z podobnymi wyrobami zagranicznymi, zakupowanymi niestety przez bardzo wielu jeszcze rolników w naszym kraju.

Obok pawilonu fabryki pończoch Landaua, wzniósł p. D. Korman z Jarosławia maleńki pawilonik, w którym od czasu do czasu, na życzenie zwiedzających wystawę, urządza demonstracye z młocarnią cepową własnego pomysłu. Młocarnia ta ma tę zaletę, iż młóci zboże, nie psując wcale słomy.

Z kolei oglądamy ustawioną pod gołem niebem olbrzymią kolekcyę rozmaitych maszyn rolniczych, począwszy od ogromnych młocarń i siewników, a skończywszy na pługach i bronach, które nadesłali na wystawę p. Stefan Cegielski z Poznania, firma Clayton i Shuttleworth ze Lwowa, Czernowski i Ska z Jarosławia, Umrath i Ska ze Lwowa, fabryka maszyn węgierskich kolei państwowych w Budapeszcie i p. Antoni Dobry z Młodego Bolesławia. Ten ostatni zaprezentował najnowszej konstrukcyi młocarnię z motorem benzynowym lub na ropę.

Na przestrzeni, zajętej przez oddział maszynowy, ustawiono nadto prymitywną dzwonicę, na której zawieszono trzy dzwony, nadesłane przez jedyną w Galicyi lejarnię dzwonów Karola Schwabego.

Na lewo, obok oddziału maszynowego, widać duży budynek teatralny, zbudowany na przestrzeni około 600 m². według projektu inżyniera p. S. Kornmanna. W budynku tym, mogącym pomieścić do 600 osób, odbywają się w dzień przedstawienia kinematografu, wieczorem zaś przedstawienia teatru ludowego ze Lwowa.

Przed teatrem wzniesiono pawilon cukierniany, w którym urzęduje właściciel cukierni jarosławskiej, p. Henryk Hempel.

Za teatrem i pawilonem Andrzeja ks. Lubomirskiego widnieje wreszcie piętrowy pawilon browaru w Koniaczowie A. Landaua, zbudowany z brzózek, a kryty słomą. Króluje tu za bufetem piękna, o semickich rysach dziewica, przed którą piętrzą się butelki anyżówki i rozmaite przekąski. Z wdziękiem i niewypowiedzianą jakąś słodyczą na ustach podaje spragnionym nektar galicyjski w małych lub większych — stosownie do życzenia — kieliszkach, które po ich wypróżnieniu skrzętnie obmywa i obciera, co również jako zasługę tej dziewicy, ku wiecznej pamięci należy zanotować.

Amatorowie piwa koniaczkowskiego — nawiasem mówiąc zbliżonego pod względem smaku do piwa lwowskiego — windują się natomiast na pięterko, zkąd rozlega się widok na cały park. Tu na biurkach *(sic)*, przykrytych ceratą, krzepić się mogą — skończywszy uciążliwą przechadzkę po wystawie — do syta, słuchając bądź to walczyka z „Wesołej wdówki", granego koncertowo przez wojskową kapelę, bądź naprzemian polki „Rach-ciach-ciach", wygrywanej na katarynce w opodal wzniesionej budzie, służącej za przybytek — jak opiewa nalepiony na budzie afisz — „cudowi naszego stulecia" — żywej dziewicy z ogonem pawia.

Już to „cud" ten — jak się mogłem osobiście po złożeniu obola w wartości 20 hal. naocznie przekonać — na dziewicę wcale „nie patrzy", a cała „cudowność", która — według słów afisza — „ma w całym świecie wzbudzać podziw nawet u największych uczonych i niedowiarków", polega na specyalnem ustawieniu luster.

Zmierzch już zapadał, gdy rzuciwszy jeszcze okiem na karuzele i huśtawki amerykańskie, obleżone przez jarosławskie Kasie i Marysie, opuszczałem wreszcie po kilku godzinach plac wystawy, by zabrawszy swe „manatki" z hotelu, wyjechać z Jarosławia na lepszy obiad od tego, jaki musiałem z konieczności w części spożyć w jadłodajni pawilonu restauracyjnego, objętej na czas wystawy przez p. Juliusza Lassocińskiego, restauratora z Krakowa.

W. St.

Karlsbad, 31 sierpnia.

(Karlsbadzki Dom zdrojowy Złotego Krzyża).

W jednej z najpiękniejszych dzielnic Karlsbadu t. z. Westend, zamieszkałej przeważnie przez bogatych cudzoziemców, zwłaszcza Anglików, — pod samym lasem niedaleko obydwu dworców kolejowych, zkąd roztacza się prześliczny widok na miasto, na przyległe wzgórza pokryte lasem, w uroczy park zamienione, na dolinę rzeki Eger, a dalej na rozrzucone w kilkumilowym promieniu znane fabryki porcelany i szkła jak Mayerhöfen, Dallwitz i t. d., wznosi się o kilka minut od jednej z najludniejszych ulic Karlsbadu „Egerstrasse" wspaniały trzypiętrowy gmach, własność Towarzystwa „Złotego Krzyża", którego to Towarzystwa zadaniem jest, jak wiadomo, ułatwianie urzędnikom państwowym odbywania kuracyi w zdrojowiskach i miejscach kąpielowych, w całej Monarchii. Gmach ten został otwarty w maju b. r. ku uczczeniu Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana i nosi też nazwę domu leczniczego Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. Dom postawiony kosztem przeszło 300.000 kor., posiada 64 pokoi mieszkalnych bardzo ładnie urządzonych, w których pomieścić się może co najmniej 100 kuracyuszów. Prócz tego znajdują się tam łazienki, pokoje ordynacyjne, laboratoryum, loża dla portyera, czytelnia, ogromna jadalnia na parterze, a prócz tego kuchnia i mieszkania dla licznej służby.

Urządzenie skromne, ale z należytym komfortem i nadzwyczaj dobrze obmyślone; pełne światła i powietrza; oświetlenie elektryczne.

Wielką zasługę około tego zbożnego dzieła położył Lwowianin, dr. Gustaw Töpfer, który od 23 lat osiadły jest w Wiedniu, a od 16 lat ordynuje stale w Karlsbadzie. Za

---

42

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

XV.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli Pauletka skłamała, nieszczęście było całkowite i nienagrodzone, gdyż jeżeli młoda kobieta była w stanie zerwać z dotychczasowem przyzwyczajeniem do otwartości, to chyba dla tego, że czuła się naprawdę winną. Lecz owo kłamstwo mogło być także popełnione przez Tonię. To przypuszczenie zgadzało się lepiej z podstępnym charakterem pani Desjoberts, a także ze skłonnością jej do napaści na młodszą siostrę, czego tyle razy dawała dowody. Może uniesienie brzydkiej zazdrości popchnęło ją do szukania sposobu szkodzenia Pauletce?... Jednak, uczciwy z gruntu Tanguy Le Dantec z trudnością się zdobywał na to przypuszczenie, którem musiałby oskarżyć Tonię o tak czarną zdradę. Nie mówiąc już, że byłby to szczególniejszy sposób wywdzięczenia się komendantowi za przysługę oddaną jej mężowi, Tonia, nadto by się narażała, wymyślając od początku do końca całą tę potwarz. Biedny komendant, trapiony rozpaczliwą niepewnością, wyrzucał sobie, że nie nalegał więcej, aby otrzymać bardziej stanowcze wyjaśnienia i obiecał sobie, że zaraz jutro pójdzie do Sceaux wybadać zręcznie panią Desjoberts....

Widząc szwagra wchodzącego wczesnym porankiem do jej skromnego mieszkania przy ulicy Imbergères, Tonia, udając pełne uprzejmości zdziwienie, natychmiast się domyśliła, co znaczy ta poranna wizyta. Wystarczyło jej spojrzeć na bladą twarz i przeciągnięte rysy Tanguy, aby odgadnąć do jakiego stopnia jej insynuacye wzburzyły tę zacną duszę.

— Jakiemu szczęśliwemu przypadkowi zawdzięczam przyjemność widzenia pana o tak wczesnej porze? — zawołała, wprowadzając Le Dantec do salonu jeszcze w nieładzie. — Desjoberts jest w liceum, ale wróci w południe i będzie uszczęśliwiony widząc pana.... Zostaje pan z nami na śniadaniu, nieprawdaż?

— Nie, dziękuję pani — odrzekł komendant, przystępując od razu do rzeczy. — Przybyłem tylko, aby pomówić z panią co do.... owych wizyt panów Salbris i Rivoalena w La Vignée.... Nie łączyły mnie żadne stosunki z tymi panami i nie życzę sobie ich z nimi nawiązywać; to też, zanim rozmówię się w tej kwestyi z Pauletką, chciałbym mieć pod tym względem niektóre wyjaśnienia.

Tonia przybrała wyraz zakłopotania i skruchy.

— Pauletka nic panu nie powiedziała? W takim razie obawiam się, że miałam trochę za długi język i głupstwo palnęłam... Jestem w rozpaczy, że wmięszałam się w to, co do mnie nie należy, tem bardziej, że nie wiem nic na pewne... Lucyla mi to opowiadała i być może, iż tak sobie tylko powiedziała...

— A przecież — nalegał Tanguy — zapewniała mnie pani, że spotkałaś przedwczoraj pana Rivoalen wychodzącego z La Vignée.

— To znaczy — odrzekła pani Desjoberts — spotkałam go na drodze i przyszło mi zaraz na myśl, że może był z wizytą u Pauletki... Ale to było tylko proste przypuszczenie... Ukłoniliśmy się sobie w przechodzie i bardzo być może, że nie był wcale w La Vignée. Proszę pana, niech będzie tak, jak gdybym nic nie powiedziała... Nienawidzę plotek i za nic w świecie nie chciałabym sprawić choćby najdrobniejszej nieprzyjemności mojej siostrze...

W samej rzeczy, udawała bardzo zmartwioną tym wypadkiem, a chytre jej wymawiania się obudziły w umyśle komendanta jeszcze dotkliwszą niepewność. Pożegnał ją, nie mogąc wyciągnąć z niej nic więcej nad to, co powiedziała i wrócił do La Vignée bardziej strapiony, bardziej targany podejrzeniami, niż przedtem. Jak żmija, uśpiona pośród zeschłych liści, poruszać się zaczyna pod pierwszymi promieniami wiosennego słońca, tak samo zazdrość zaczynała budzić się w sercu Tanguy — wyciągała swoje pierścienie, prostowała się zwolna i przygotowywała się do ukąszenia.

Wbrew słodkim zapewnieniom Toni, przewidywał coś podejrzanego i nieprawidłowego w całej tej sprawie i zdawało mu się, że godność jego osobista i szczęście zagrożone były. Przeklinał podłe plotki pani Desjoberts, a irytował się nienaturalnem milczeniem Pauletki. Wątpliwość czyniła go stokroć nieszczęśliwszym od najgorszej pewności. Nie był człowiekiem, który umiałby długo znosić ów stan niepewności i postanowił sobie natychmiast dziś wieczorem uczynić ostatnią próbę wyjaśnienia tej tajemnicy, choćby miał się znaleźć oko w oko z najbrutalniejszą prawdą.

Pauletka posiadała nadto przenikliwości, aby nie dostrzedz stroskanej miny męża i nie zaniepokoić się tem. Tanguy, który powrócił z Bretanii, tak mało był podobny do Tanguy, który tam pojechał, żegnając ją ze łzami w oczach! Skoro byli z sobą razem, nie przemawiał już do niej z tą samą serdecznością co dawniej; rozmowy ich ograniczały się do banalnej wymiany słów, przerywanej długiemi chwilami milczenia, a czasami Pauletka spostrzegała oczy męża spoczywające na niej z wyrazem żalu. Bywał przytem roztargniony, posępny i nie obdarzał jej żadnym dowodem serdeczności. Ona sama, tak zwykle wymowna, czuła się znużona tem postępowaniem. Zastanawiała się, szukając powodu tej tajemniczej zmiany, a ponieważ znaleźć go nie mogła, stawała się także smutną, zamyśloną i niespokojną.

Wieczorem, po swojej wycieczce do Sceaux, podczas obiadu, Le Dantec okazał się jeszcze bardziej ponury, niż dni poprzednich. Był zirytowany, burczał służącego i zdawał się oczekiwać z niecierpliwością końca obiadu. Jednakże, gdy zebrano ze stołu i małżonkowie znaleźli się sam na sam w dużej sali jadalnej, w której lampa od sufitu łagodne światło zlewała na ich pochylone głowy, głębokie milczenie zapanowało znowu pomiędzy nimi. Le Dantec podnosił do ust w roztargnieniu kieliszek koniaku, który sobie nalał. Pauletka, z nożem drewnianym w ręku, rozcinała nerwowym ruchem kartki dziennika mód. Szare jej oczy zwracały się od czasu do czasu w stronę komendanta, jakby w oczekiwaniu czy zechce do niej przemówić, ale on, z brwią namarszczoną nie przerywał milczenia. W końcu, oczy młodej kobiety zwilgotniały, westchnęła i ruchem zniechęcenia rzuciła nożyk na stół. Tym razem Tanguy podniósł głowę, zauważył wilgotne oczy „najmłodszej" i rzekł powolnym głosem:

— Pauletko, co ci jest?

— Mnie? nic! — szepnęła, zgnębiona, że nie umiała ukryć swego zdenerwowania.

— Moje drogie dziecko — rzekł także z westchnieniem — obawiam się, że ukrywasz przedemną jakieś zmartwienie...

— Ja? — zaprotestowała rumieniąc się — dlaczego tak przypuszczasz?

— Dlatego, iż wiem, że jesteś zdolna, przez szlachetność, jedynie, aby mnie nie martwić, zamilczeć przedemną o tem, co ci dolega... Czy przypominasz sobie naszą rozmowę na łące Ker-an-Provost w dniu naszych zaręczyn?

— Ależ... tak.

— Pozwól mi przypomnieć sobie jeden szczegół: uprzedzałem ciebie, że cierpiałbym niewymownie kiedyś, gdybym się przekonał, żeś się dla mnie poświęciła i gdybyś mi wyrzucała, iż życie ci złamałem... Na to mi odpowiedziałaś: „Nawet, gdyby tak się stało, nie byłabym tak okrutną, aby ci to powiedzieć..." A więc, moje dziecko, jeżeli tak się stało, powinnaś mieć odwagę mi to powiedzieć...

— Tak się nie stało! — zawołała gwałtownie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jego to staraniem i ściśle według udzielonych przez niego wskazówek, przyczem pomocny był mu także kolega jego dr. Franciszek Gintl, wypracował plan rzeczonego Domu całkiem bezpłatnie znany architekt wiedeński starszy radca budownictwa Deininger, budowę zaś wykonała z ramienia Towarzystwa Złotego Krzyża wiedeńska Union Baugesellschaft, na co otrzymała od Towarzystwa tylko fundusze rozporządzalne, powstałe ze składek członków i znaczniejszą jeszcze bezprocentową pożyczkę rządową. a resztę wydatków pokryła z własnych funduszów. Wobec tego ciąży jeszcze na domu większy dług na rzecz tego Towarzystwa. Nadto ofiarowali dr. Toepfer i dr. Gintl bezpłatnie swe usługi jako lekarze zakładowi, urządzili też obydwaj odpowiednio znajdujące się w gmachu bogato w różne aparaty uposażone laboratoryum, a dr. Toepfer oddał nadto do użytku swój bardzo cenny mikroskop. Lekarze ci ordynują też codziennie w zakładzie bezpłatnie w godzinach oznaczonych, a prócz tego mieszka tam stale asystent dr. Toepfera niejaki dr. Antoni Rodella, który oprócz mieszkania pobiera od Towarzystwa „Złotego Krzyża“ tylko całe utrzymanie. Kuratorem zakładu jest starosta karlsbadzki p. Egon de Jordan, który też prowadzi wszystkie rachunki i jest niejako zawiadowcą całego lokalu i kuchni, prowadzonej we własnym zarządzie pod kierownictwem i kontrolą wyżej wspomnianych lekarzy. Zarządczynią domu jest pani Marya Horn, wdowa po generalnym sekretarzu Towarzystwa asekuracyjnego „Fenix“ w Budapeszcie. W jadalni znajdują się osobne stoły dla kuracyuszów według przepisanych dyet. Miejsca przy stole stosownie do rodzaju i stopnia choroby wyznacza lekarz zakładowy. Wikt bardzo smaczny i dosyć obfity, ściśle hygieniczny. Obiady i kolacye jada się w oznaczonych godzinach i kosztują dziennie 3 korony 40 halerzy. Śniadania i podwieczorki mogą kuracyusze spożywać do woli za osobną dopłatą, dosyć przystępną. Mogą też kuracyusze mieć cały wikt i po za zakładem, muszą to jednak zameldować w zarządzie (u portyera). Kuracyusze stale w zakładzie się stołujący bywają też w razie przeszkody uwalniani od każdodziennej zapłaty, jeśli dzień przedtem zawiadomią o tem zakład. W razie uzyskania wolnego miejsca w zakładzie płaci się dziennie, za pokój, usługę, światło i t. d. 1 kor., a za osoby towarzyszące 50 hal, dziennie, jedynie urzędnicy w czynnej służbie pozostający, od rangi VII. począwszy wyżej, płacą dziennie 1 koronę 50 halerzy.

W roku bieżącym otrzymało już umieszczenie około 300 urzędników lub członków familii, z czego prawie ¼ część przypada na Galicyę i Bukowinę. Obecnie znajduje się w zakładzie z Galicyi 17 osób i kilka osób z Bukowiny.

Jako w świeżo otwartym instytucie są jeszcze pewne braki i niedogodności, które jednak w przyszłości łatwo usunięte być mogą. I tak mieszkanie nie jest jeszcze należycie osuszone i w częściach dolnych jego daje się uczuwać wilgoć. Czytelnia nie jest wcale zaopatrzona w książki i pisma peryodyczne (dzienniki), tak, że kuracyusze sami kupować je sobie muszą, a chętnie ofiarowaliby na ten cel pewną dopłatę, byleby zarząd tem zająć się zechciał. Także prowadzenie kuchni we własnym zarządzie wydaje się być niewłaściwem, bo w razie oddania jej w przedsiębiorstwo ułatwiłby sobie zarząd całą manipulacyę, a wikt mógłby kosztować mniej niż obecnie i niektórzy kuracyusze nie potrzebowaliby szukać innego tańszego wiktu w mieście. Wreszcie członkowie Stowarzyszenia „Złotego Krzyża“ uprawnieni są za wydaniem przez lekarza zakładowego poświadczenia do pobierania kąpieli za zniżoną cenę, przyznawana jednak dotychczas przez magistrat zniżka kąpielowa wynosi od jednej kąpieli zaledwie 1 koronę, a do tego, aby uzyskać tę zniżkę musi każdy kuracyusz udawać się osobiście do magistratu i poddawać się różnym nie bardzo przyjemnym formalnościom, na równi z ubogimi, starającymi się o zniżkę podobną. Do tego kąpiele po zniżonej cenie mogą być tylko brane po południu i nie można ich wcześniej zamawiać jak tego samego dnia po południu. Niedogodności te winien zarząd domu leczniczego w jakiś sposób usunąć.

W końcu dla wiadomości urzędników państwowych i urzędników kolei państwowych podaje do wiadomości, iż Towarzystwo „Złotego Krzyża“ przekształciło się obecnie na „Austryackie Towarzystwo Złotego Krzyża“ jako Związek Stowarzyszeń dla pojedynczych krajów pod kierownictwem naczelnego kuratoryum, mającego siedzibę w Wiedniu (Herrengasse 11), dokąd też podania o przyjęcie, zaopatrzone w świadectwo lekarskie, dowód charakteru służbowego, wraz z oznaczeniem terminu przyjęcia, co najmniej miesiąc przed tym terminem odsyłane być winne. Takie krajowe Stowarzyszenia ukonstytuowały się już w Abbazii, Czerniowcach, Lwowie i Wiedniu. Zakres działania Stowarzyszenia „Złotego Krzyża“ w Wiedniu rozciąga się zaś na wszystkie kraje Przedlitawii, gdzie krajowe Stowarzyszenia nie zostały jeszcze zorganizowane. Celem tych wszystkich Stowarzyszeń jest budowa domów zdrojowych, sanatoryów, domów dla rekonwalescentów.

Stowarzyszenie „Złotego Krzyża“ posiada już trzy własne domy lecznicze w Abbazyi, Badenie i Karlsbadzie, prócz tego za pośrednictwem stowarzyszenia uzyskać mogą członkowie wolne miejsca, względnie mieć ulgi we wszystkich prawie większych i znaczniejszych zdrojowiskach i miejscach kąpielowych jak we Francensbadzie, Dorna Watrze, Gleichenbergu, Grado, Gräfenburgu, Gries-Botzen, Karlsbrunn, Krynicy, Lubieniu, Marienbadzie, Meranie, Piszczanach, Teplitz-Schonau, Trenczynie i innych. Również niektóre zarządy kolejowe przyznają zniżki ceny jazdy dla członków stowarzyszenia i ich rodzin wyjeżdżających do kąpiel. Wobec tego i ze względu na to, że przy rozdziale wolnych miejsc pierwszeństwo mają członkowie stowarzyszenia, że urzędnicy niższej rangi mają pierwszeństwo przed urzędnikami rang wyższych, wreszcie z uwagi na niską wkładkę, która wynosi rocznie zaledwie 5 koron czyli miesięcznie około 40 halerzy bez żadnego wpisowego, powinni wszyscy urzędnicy państwowi i kolejowi przystąpić do stowarzyszenia „Złotego Krzyża“, a tem samem nietylko, że się przyczynią do rozszerzenia działalności tegoż, ale dopomogą też niejednemu koledze do uzyskania utraconego zdrowia, sobie zaś zabezpieczą na przyszłość możność korzystania kiedyś z dobrodziejstw Towarzystwa, a wtedy w jednym roku odbiją całą, choćby przez lat kilkanaście opłacaną wkładkę.

Nadmienia się także, iż podanie o przyjęcie na członka krajowego stowarzyszenia „Złotego Krzyża“ dla Galicyi wnosić należy do sekretaryatu tegoż Towarzystwa we Lwowie w departamencie sanitarnym c. k. Namiestnictwa, a przypadającą wkładkę odsyła się na ręce skarbnika p. Antoniego Pawłowskiego, dyrektora c. k. Akademii handlowej we Lwowie, ul. Skarbkowska l. 39.

Dr. Cz. N.

Nowa era w Turcyi.

Rocznica wstąpienia Abdul Hamida na tron.

Rocznicę tę, przypadającą na d. 1 września, święcono w Turcyi zupełnie inaczej, niż lat dawnych. Nie brakło tradycyjnego przyozdobienia stolicy i innych miast flagami, jakoteż iluminacyi — nastrój jednakże był nierównie więcej ożywiony i swobodniejszy.

Natomiast bombastyczne, pełne serwilizmu artykuły, z którymi dawniej występowały pisma, nie pojawiły się tym razem. Pisma dały wyraz swym lojalnym uczuciom w zwięzłych, z godnością nakreślonych artykułach, wielbiąc sułtana przedewszystkiem jako twórcę konstytucyi, a zaznaczając przytem, że obecnie już nie głos pochlebstwa dźwięczy w entuzyazmie ludu, zgromadzonego dokoła kalifa Mahometan.

Niektóre pisma posuwają się w szczerości tak daleko, iż podnoszą, że sułtan, póki dochowa konstytucyi, pewny być może wierności narodu. Kilka pism kończy artykuły solenne okrzykiem: Przepadł już autokratyczny sułtan, niech żyje sułtan konstytucyjny!

Turecka ambasada w Paryżu urządziła w dniu rocznicy przyjęcie, na którem wydawca czasopisma *Turquie nouvelle*, Salik bey, wygłosił przemowę, sławiąc dzień 24 lipca jako przełomowy i wyrażając nadzieję, iż naród okaże się godnym daru konstytucyi.

Powrót księcia Sabah Eddin.

Konstytucya dała możność powrotu do ojczyzny tym ofiarom dawnego systemu, które musiały zagranicą szukać przytułku. Między innymi powrócił do Konstantynopola uwielbiany przez Młodoturków ks. Sabah Eddin, siostrzeniec sułtana. Książę ten przywiózł z sobą zarazem popioły ojca, zmarłego na obczyźnie.

Powrót banity miał przebieg nadzwyczajnie uroczysty. Aby odjąć manifestacyi wszelką sposobność do antidynastycznych objawów, wysłał sułtan na powitanie powracającego kuzyna i popiołów jego ojca, przedewszystkiem swą siostrę, a matkę Sabaha, księżnę Senika, jakoteż swych braci, książąt Sulejmana i Wahida Eddina. Towarzyszyli im marszałkowie Eddin basza i Fuad basza, dalej komendant korpuśny Niazin basza i wielu innych dostojników.

Osobno wyprawił się naprzeciw księcia Sabah, jako reprezentant monarchy, admirał brygady Ubeidullah.

W kołach politycznych żywią nadzieję, że powrót księcia Sabah, który nietylko u Młodoturków, lecz także wśród Greków i Ormian cieszy się wielkim mirem, — wpłynie w niejednym kierunku korzystnie na dalszy rozwój wydarzeń.

Położenie cudzoziemców.

Niektóre pisma europejskie, zwłaszcza niemieckie, biadają nad położeniem cudzoziemców w Turcyi, którzy posiadają tam bardzo intratne stanowiska, a obecnie, przy zmianie rządu, utracili je. Liczba cudzoziemców w służbie rządowej tureckiej była znaczna. Otrzymywali oni hojne wynagrodzenie i byli bardzo regularnie opłacani. Przeważnie wypłacał im pensye Bank ottomański, a sułtan obsypywał ich jeszcze podarunkami i zaszczytami.

Turcy z zawiścią spoglądali na swych uprzywilejowanych kolegów. Te dobre czasy minęły jednak, — zapewne bezpowrotnie. Przed kilku dniami sułtan, jak już donosiliśmy, uwolnił nie mniej jak 725 kucharzy pałacowych, przeważnie obcokrajowców, dalej usunięto z orkiestry i opery obcych artystów, stopniowo muszą też ustępować różni urzędnicy. Pisma tureckie niemal codzień wskazują, że działalność tego lub owego urzędnika-cudzoziemca, który pobiera tyle a tyle pensyi, równa się zeru. Bez instruktorów europejskich Turcya się i w przyszłości nie obędzie, w każdym jednak razie liczba ich będzie znacznie ograniczona, a wynagrodzenie zmniejszone.

Konstantynopol. Po przyjęciu życzeń od rady ministrów, od deputacyj muzułmańskiej i chrześciańskiej, oraz deputacyi komitetu młodotureckiego, wygłosił sułtan przemowę, w której zapewnił, że pragnie jedynie rozwoju i szczęścia państwa oraz utrzymania konstytucyi.

Konstantynopol. Ks. Abdul-Rami, syn sułtana, przyglądał się wczoraj manewrom.

Konstantynopol. Onegdaj otwarto kolej z Mekki do Medyny.

KRONIKA.

Lwów, 3 września.

— **Kalendarz.**

Piątek (4 września):

Rozalii Panny. — Rościsława. — Ahaftonika.

Wschód słońca o godzinie 4·52 rano, zachód słońca o godzinie 5·53 po południu.

— **Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował inspektora, Kazimierza Jarmunda, naczelnika sekcyi konserwacyi w Chodorowie, kontrolorem konserwacyi w dyrekcyi we Lwowie; starszego komisarza budownictwa, Mauryccgo Rappaporta, zastępcę naczelnika I. sekcyi konserwacyi w Stryju, naczelnikiem takiegoż urzędu w Chodorowie; rewidenta Marcina Klusa we Lwowie, kontrolorem ruchu w tamtejszej dyrekcyi, oraz powierzył starszemu komisarzowi budownictwa, Władysławowi Osostowiczowi, naczelnikowi sekcyi konserwacyi w Ustrzykach, kierownictwo nowo utworzyć się mającej sekcyi konserwacyi w Brzeżanach.

Dalej uwolnił P. Minister starszego komisarza budownictwa, Augusta Eustachiewicza w Skale, od obowiązków naczelnika tamtejszej sekcyi konserwacyi; nakoniec przeniósł sekretarza kolejowego, Józefa Bodyńskiego, z kierownictwa budowy we Lwowie do okręgu lwowskiej dyrekcyi; komisarza budownictwa, Zdzisława Heinricha, z oddziału dla trasowania kolei w Jaśle, do takiegoż urzędu w Rudolfswert i starszego komisarza budownictwa, Tomasza Billesa w Czerniowcach, uwalniając go równocześnie od obowiązków zastępcy naczelnika tamtejszej sekcyi konserwacyi, do okręgu dyrekcyi w Linzu.

— **Hołd dla Orzeszkowej.** Do Florianowa, majątku pana Bochwica, pod Nowogródkiem, gdzie spędza obecnie wakacye p. Eliza Orzeszkowa, przybyła w tych dniach dla złożenia jej hołdu deputacya z Nieświeża, w osobach ks. ordynata Karola Radziwiłła, jako przedstawiciela większej własności ziemskiej, dr. Borowskiego, jako przedstawiciela inteligencyi zawodowej, oraz dwu przedstawicieli ze sfer mieszczańskich i drobnej własności ziemskiej. Dr. Borowski wygłosił okolicznościową przemowę, na którą wielka powieściopisarka odpowiedziała w serdecznych słowach.

— **Pocztowe karty legitymacyjne.** Zaprowadzone rozporządzeniem Ministerstwa handlu z dnia 3 sierpnia 1906 pocztowe karty legitymacyjne, służące do wykazania identyczności odbiorcy przy podejmowaniu przesyłek pocztowych, zyskują coraz większe zastosowanie.

Wskutek porozumienia się ze szwajcarskim Zarządem poczt, karty legitymacyjne, wystawione przez austryackie urzędy pocztowe, uzyskały począwszy od 1 sierpnia b. r. prawne uznanie jako wystarczające dokumenty legitymacyjne przy wydawaniu przesyłek i w szwajcarskich zakładach pocztowych. Nawzajem pocztowe karty legitymacyjne szwajcarskie uzyskały ważność wobec urzędów pocztowych w Austryi.

— **Prof. Tadeusz Rybkowski** rozpoczął z dniem 1 września b. r. od lat kilkunastu istniejący kurs prywatny nauki rysunków i malarstwa dla pań.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 10—12 przed południem w państw. Szkole przemysłowej, ul. Teatralna.

— **Wpisy uczenic** do 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej, połączonej z 4-klasową pospolitą im. św. Anny, odbędą się 12 i 14 września w godzinach od 9 rano do 12 w południe i od 4—6 po południu.

Egzaminy wstępne i poprawcze 15 września po nabożeństwie szkolnem.

— **W kaplicy Domu rekolekcyjnego** (ul. Dunin-Borkowskich) odbywać się będą w niedziele i święta nabożeństwa, dla wszystkich przystępne, z następującym porządkiem: Msze św. o g. 6, 8 i 10 z kazaniem, po południu o g. 5 nieszpory z nauką.

— **Wydział Towarzystwa »Lwowska Pomoc przemysłowa«** odbędzie posiedzenie w piątek, dnia 4 b. m., o godzinie 5 po południu w domu Ligi Pomocy przemysłowej (ul. Chorążczyzny l. 27). Na porządku dziennym między innemi projekt urządzania we Lwowie peryodycznych wystaw wyrobów krajowych z poszczególnych gałęzi produkcyi (wystaw zawodowych).

— **W szkole muzycznej p. Heleny Ottawowej** rozpoczęła się nauka z dniem 1 września. Kierownictwo artystyczne i najwyższy kurs fortepianowy spoczywają w rękach prof. Henryka Melcera.

W tym roku powiększa się szkoła o klasę gry na skrzypcach, którą objął prof. Wacław Kochański.

Wszystkie kursy fortepianu prowadzą panie: Franke, Fuglewicz, Jaroszowa, Lewicka, Ottawowa i Praschil. Prócz tych kursów, są też udzielane przedmioty teoretyczne i śpiew choralny.

— **Wycieczka węgierska we Lwowie.** Przez dzień wczorajszy bawiła we Lwowie wycieczka budapeszteńskiego pedagogium, to jest szkoły wyższej, kształcącej nauczycieli szkół wydziałowych. Młodzież w liczbie 34 przybyła do Lwowa pod przewodnictwem pp. dr. Kocha i dr. Gjulaja. Oprowadzani przez profesora Wiśniewskiego zwiedzili wycieczkowcy osobliwości miasta, złożyli pod pomnikiem Mickiewicza okazały wieniec z szarfami i napisami węgierskimi, a wieczorem udali się w dalszą drogę do Wieliczki, Krakowa, Zakopanego, zkąd po zwiedzeniu Tatr powrócą przez Dobsinę do Węgier.

— **Wycieczka do Pragi i Wiednia** (4 września). Komitet wycieczki na wystawę praską podaje do wiadomości, że pociąg specyalny, wiozący uczestników, a wyjeżdżający ze Lwowa 4 września o godzinie 9 wieczorem — przybędzie do Wiednia dnia 5 września o godzinie 3·20 po południu, — odjazd z Wiednia 3·40 z kolei Północnej. Do Pragi przyjeżdża dnia 6 września o godz. 5 rano.

Biuro komitetu wycieczkowego, mieszczące się przy ul. Bajki 2 (przystanek tramwayu koło św. Teresy) sprzedawać będzie bilety w piątek 4 września do godziny 4 po południu. Przed odjazdem zaś pociągu będzie skarbnik komitetu sprzedawać bilety na dworcu w poczekalni II. klasy.

Szczegółowa instrukcya (program) wycieczki wyszła już z druku i można ją otrzymać w biurze komitetu bezpłatnie. Instrukcya ta będzie rozdana uczestnikom przy wsiadaniu do pociągu.

— **Miejski opał.** Komisya miejskiego opału na posiedzeniu odbytem dnia 1 września b. r. uchwaliła jednogłośnie nie podwyższać ustanowionej na sezon letni ceny miejskiego opału, wobec czego skład miejskiego opału sprzedawać będzie nadal sąg drzewa po 35 K., 1 centnar drzewa rąbanego po 1 K. 25 hal., 1 centnar węgla jaworzniańskiego po 1 K. 35 hal. łącznie z dostawą.

Komisya opałowa uchwaliła nadto — wobec nieustannego, wielkiego popytu — zamówić nowych 500 wagonów drzewa. Stwierdzono bowiem z zadowoleniem, że rozwinięcie na większą skalę składu miejskiego opału uczyniło już niemożliwem dowolne podwyższanie cen paliwa w składach prywatnych.

— **Obwieszczenie** c. k. Namiestnictwa o terminach, w których komisya wojskowa zakupywać będzie dla c. k. Obrony krajowej silne konie góralskie, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Wykopaliska.** Przy rozbieraniu fundamentów domu przy ul. Kopernika l. 14, gdzie niebawem stanąć ma nowa kamienica, natrafiono onegdaj na ślady jeszcze starszego fundamentu, a pod nim w kilkumetrowej głębokości na studnię ocembrowaną. Po rozebraniu desek znaleziono w ziemi dwa kociołki miedziane, jeden większy, drugi mniejszy (obydwa wcale dobrze zachowane), kilka dzbanków glinianych, polewanych, naczynie szklane, rodzaj flakona na kwiaty, dwie szklane lampki na olej, gliniany kufel, a do tego wszystkiego kilka żelaznych przyrządów zagadkowej natury, dwie maźnice i szczątki wozu z żelaziwem.

Wykopaliska te, których wieku dokładnie oznaczyć niepodobna, oddano do Archiwum miejskiego.

Jeden z dzienników tutejszych, donosząc o tych wykopaliskach, dodaje od siebie, że obecna ulica Kopernika nosiła dawniej nazwę ulicy Szerokiej, w wieku XVI. i XVII. nazywała się drogą Sokolnicką, a biegła wśród ba-

gien, które z jednej i drugiej strony tworzyła Pełtew. Od murów miejskich, względnie od bramy halickiej dawnej prowadził do tej ulicy długi most drewniany na palach. Na wysepce, która leżała w miejscu dzisiejszego hotelu francuskiego, stała kaplica, zwana Lorretto, gdzie w XVII. w. osiedli Augustyanie, zanim im wyznaczono kościół św. Anny. Zresztą dolna część ulicy Kopernika była zasiana niewielkimi domkami.

— **Z »Sokoła Macierzy«.** Ćwiczenia gimnastyczne rozpoczynają się w obu salach z dniem 7 września b. r. w następujących dniach i godzinach: dla pań we wtorki, czwartki i soboty od 6—7 w sali dawnej; dla dziewcząt w wieku od 6 do 10 lat w poniedziałki, środy i piątki od 5—6 w sali nowej; dla dziewcząt powyżej lat 10 w poniedziałki, środy i piątki od 5—6 w sali dawnej; dla członków w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 i od pół do 9 do pół do 10 w obu salach równocześnie; dla członków starszych wiekiem w poniedziałki, środy i piątki od 6—7 w sali nowej; dla uczniów szkół ludowych we wtorki, czwartki i soboty od 5—6 w sali dawnej; dla uczniów niższego gimnazyum we wtorki, czwartki i soboty od 6—7 w sali dawnej; dla uczniów wyższego gimnazyum we wtorki, czwartki i soboty od 7—8 w sali dawnej; dla młodzieży rzemieślniczej we wtorki, czwartki i soboty od 8—9 w sali dawnej. Prócz tego wprowadzony będzie dział ćwiczeń gimnastycznych pod nadzorem lekarskim dla pań zamężnych. Opłata za uczniów i uczenice, jeżeli te ostatnie są córkami członków Towarzystwa, wynosi 2 kor. miesięcznie. Członkowie obojga płci opłacają za ćwiczenia 1 kor. 60 hal., a młodzież rzemieślnicza (uczniowie) 20 hal. miesięcznie.

Ćwiczenia w jeździe konnej trwają bez przerwy cały rok. Zgłaszać się należy w ujeżdżalni przy ul. Cetnerowskiej w godzinach popołudniowych.

Nauka szermierki odbywa się codziennie w osobnej sali za opłatą 5 kor. od 6—9 wieczorem.

Wszystkie zgłoszenia — prócz zgłoszeń do jazdy konnej — przyjmuje kancelarya „Sokoła Macierzy“ przy ul. Zimorowicza codziennie od godz. 6—8 wieczorem.

— **Warstaty studenckie we Lwowie.** Zebranie założycieli warstatów studenckich odbędzie się w piątek, 4 b. m., o godzinie 7 wieczorem w biurze Ligi Pomocy przemysłowej (ul. Chorążczyny l. 27). Na porządku dziennym czynność przygotowawcza dla otwarcia warstatów z początkiem nadchodzącego roku szkolnego.

— **Ślub** panny Ludwiki Hovorkówny, córki wielkiego czeskiego przyjaciela Polaków, z p. Jarosławem Paterą, odbędzie się w sobotę d. 5 b. m., w kościele farnym na Vrszowcu w Pradze.

△ **Złotą patynę,** znalezioną dnia 31 z. m. po południu pod murem Zakładu św. Teresy przy ul. Leona Sapiehy, a według wszelkiego prawdopodobieństwa porzuconą przez jakiegoś złodzieja, złożył wczoraj pewien robotnik w policyi.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Zagadkowa śmierć dziecka.** Do komisaryatu IV. dzielnicy przyniosła wczoraj włościanka z Leśniowa Marya Ochrymowiczowa zwłoki czterotygodniowego dziecka, które otrzymała na wychowanie od pewnej służącej. Ponieważ lekarz miejski nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci, zwłoki dziecka poleciła policya odstawić do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Krwawa awantura.** Dwudziestodwuletni Szczepan Mazurkiewicz, pomocnik murarski, urządzał wczoraj wieczorem libacyę w mieszkaniu swej znajomej Maryi Nickerowej, zaprosiwszy do współudziału w zabawie mieszkającą u Nickierowej Stefanię Kulczycką, robotnicę w fabryce cukrów Braci Brandstädterów. Gdy Kulczycka w toku zabawy nie przyjęła podanego jej kieliszka wódki, Mazurkiewicz wpadł w taką wściekłość, iż rzucił się na Kulczycką i dotkliwie ją pobił.

Kres awanturze położyła dopiero policya, która zamknęła Mazurkiewicza w swych aresztach. Kulczycką opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Samobójstwo inwalidy.** W gmachu komendy korpuśnej, w pokoju szefa sanitarnego, odebrał sobie wczoraj życie przez powieszenie się, inwalida nazwiskiem Rynek, ułomny na jedną nogę. Powodem samobójstwa miała być obawa kary za drobne przewinienie.

† **Zmarli** we Lwowie, Marya Czerwińska, wdowa po lekarzu, w 44 r. życia; Michał Frydrych, majster stolarski kolei państwowej, w 64 r. życia.

W Żywcu, Aloizy Schaschek, inspektor szkolny okręgowy, nauczyciel języka polskiego Synów Najj. Arcyksięcia Karola Stefana, w 48 r. życia.

— **Śmiertelny wypadek w fabryce wody sodowej.** W fabryce wody sodowej Ozyasza Kapelnera w Krakowie przy placu Matejki zdarzyła się we wtorek eksplozya balonu napełnionego wodą sodową, która pociągnęła za sobą w ofierze życie jednego z robotników. O wypadku tym czytamy w *Czasie:* Robotnik Zygmunt Martusiewicz napełniał syfon z blachy miedzianej wodą sodową z rezerwoaru, na którym umieszczony jest manometr, wskazujący siłę ciśnienia gazu i wody. Gdy manometr dosięgnął oznaczonego punktu, robotnik zamknął kurek od rury kauczukowej przeprowadzającej wodę sodową i schylił się, aby napełniony syfon przenieść na inne miejsce. Wtenczas nastąpiła eksplozya. Oderwane dno syfonu pozostało na podłodze, cały zaś wierzch wyleciał w górę, uderzając w twarz robotnika i miażdżąc mu obie szczęki. Uderzenie było tak silne, że robotnika odrzuciło w tył i powaliło na ziemię, przyczem doznał złamania podstawy czaszki i wkrótce zmarł. Obok stojący właściciel fabryki Ozyasz Kapelner i drugi robotnik nie odnieśli żadnych obrażeń. Powodem eksplozyi było złe zalutowanie dna. Zwłoki robotnika, który osierocił żonę i dziecko odwieziono do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

— **Samobójstwo.** W Krakowcu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru słuchacz praw, Teodor Kałyniak. Powodem samobójstwa był brak środków do życia.

— **Tegoroczny austryacki Zjazd członków Towarzystw antialkoholicznych** odbędzie się w Wiedniu w czasie od 12 do 15 października.

— **Pomnik dr. Ryszarda Krafft-Ebinga,** słynnego psychiatry, odsłonięty zostanie uroczyście w przyszłą środę, 9 b. m., w Uniwersytecie wiedeńskim.

— **Kongres austryackich restauratorów i oberżystów** odbędzie się w Pradze w dniach 14, 15 i 16 b. m.

— **Okradzenie grobowca książąt Lobkowiców.** Jak donoszą z Pragi, w nocy z 29 na 30 sierpnia niewyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się do grobowca rodziny książąt Lobkowiców i skradli ordery, z którymi pochowano jednego z nieboszczyków.

— **Panika w teatrze.** Podczas wtorkowego przedstawienia w teatrze w Maryenbadzie, na którem był także król Edward VII., przyszło do paniki w teatrze pod wpływem silnej burzy, jaka się zerwała pod wieczór. Wskutek silnego wiatru, żyrandol, znajdujący się w środku teatru, zaczął się chwiać tak, że publiczność bojąc się, aby nie spadł na głowy widzów, poczęła opuszczać gromadnie teatr. Ostatecznie przecież administracya teatralna zdołała publiczność uspokoić. Król, widząc tę panikę, zdążał osobnem wyjściem na zewnątrz, gdzie czekał na niego powóz. W chwili, kiedy konie ruszyły z miejsca, urwały się szory. Obecni przy tem policyanci przybyli szybko z pomocą, zdołali szory związać, tak, że król szczęśliwie dojechał do hotelu.

— **Pożar na dworcu kolejowym w Preszburgu.** W magazynie głównego dworca kolejowego w Preszburgu wybuchł onegdaj groźny pożar, który w krótkim czasie obrócił w perzynę cały magazyn, napełniony towarami. Spłonęło także 13 naładowanych towarami wagonów. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy koron.

— **Rabunek w jasny dzień.** Wczoraj po południu przy najbardziej ożywionej ulicy Ilissa w Zagrzebiu dokonano niesłychanie śmiałego rabunku. Do składu jubilerskiego 80-letniej wdowy Lavrics wszedł jakiś nieznany mężczyzna pod pozorem zakupna pierścionków. Gdy właścicielka sklepu wyjmowała pierścionki z pudełek, rabuś nożem poderżnął jej gardło, a ograbiwszy sklep, uciekł. Po godzinie przyszedł do sklepu syn Lavricsowej i zastał za ladą matkę w kałuży krwi. Napad wywołał ogromne wrażenie, gdyż rabunku dokonano w biały dzień, gdy na ulicy odbywał się nadzwyczaj ożywiony ruch. Ciężko ranną odwieziono do szpitala. Policya zagrzebska wyśledziła wkrótce rabusia i aresztowała go. Jest nim 33-letni agent handlowy, Iwan Stebe.

— **Za historyę Polski.** Dzienniki warszawskie donoszą, że p. Jan Gebethner rozpoczął onegdaj odsiadywać karę 7-dniowego aresztu policyjnego, na który skazany został wyrokiem sądowym jako wydawca „Historyi Polski“ p. Pisarzewskiej.

— **Straszny wypadek.** Dnia 13 sierpnia we wsi Goworkach, położonej o kilka wiorst od Ostrołęki w Królestwie Polskiem, gdy ludzie wyszli w pole do roboty, jedna z gospodyń zostawiła w domu trzech chłopców, dwu swoich, 8 i dwuletniego, oraz dwuletniego robotnicy, zamknęła drzwi na klucz, okno zaś zostawiła otwarte. W krótkim czasie po oddaleniu się osób starszych, podszedł do okna stary żebrak i prosił o jałmużnę; gdy chłopiec mu odmówił, mówiąc, że nie ma nikogo w domu, ów żebrak wszedł oknem, wziął nóż ze stołu, poderżnął gardło jednemu chłopcu, drugiemu obciął wargi, uszy, podziurawił całą twarz, najstarszemu skręcił głowę i wrzucił go do studni, w której na szczęście prócz trochę błota, nie było wody. W ten sposób ocalony chłopczyna opowiedział wszystko szczegółowo. Żebraka podobno policya już aresztowała; jest to mieszkaniec Ostrołęki.

— **Zderzenie się dwu wozów tramwayu elektrycznego w Łodzi.** Wskutek złego ustawienia zwrotnicy zderzyły się onegdaj w Łodzi, w ulicy Konstantynowskiej dwa wozy tramwayu elektrycznego, przyczem 18 osób odniosło rany, z tych kilka bardzo ciężkie. Obydwaj motorowi są również ranni.

— **Zniszczenie starych pamiątek w Kamieńcu podolskim.** Podczas wielkiej burzy, jaka szalała niedawno na Podolu, starożytny Kamieniec utracił jedną ze swych pamiątkowych ozdób: trzechsetletnia lipa, pamiętająca zabór turecki, ślicznie przystrajająca wejście do kościoła po-Trynitarskiego, runęła, druzgocąc starożytną statuę św. Feliksa Walezyusza, jednego z założycieli zakonu Trynitarzy i nadwerężając posąg drugiego — Jana z Malty. Zakon Trynitarzy odegrał — jak wiadomo — wielką rolę w wykupnie niewolników z jassyru i w stosunkach polskich ze Wschodem.

W celu postawienia nowej statuy i odrestaurowania drugiej, ogłoszono już składkę.

Kronika prowincyonalna.

§ Aresztowanie włamywacza. W Mościskach aresztował onegdaj wysłany z Krakowa agent policyjny niejakiego Jana Malinowskiego, sprawcę kradzieży w mieszkaniach krakowskich, których właściciele wyjechali na wakacye. Malinowski udawał akademika, posługiwał się fałszywem indeksem na nazwisko Jana Bodyńskiego, potrafił się nawet wkręcić w koła inteligencyi. Poprzednio był lokajem w różnych miejscowościach wschodniej Galicyi.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Onegdaj rano — jak donoszą z Jaworzna — przejechał pociąg towarowy, zdążający z Chrzanowa, idącego torem Franciszka Szlachcica z Byczyny, robotnika w kopalni węgla na Borach *ad* Jeleń. Szlachcic zginął na miejscu.

§ Wypadek na dworcu kolejowym. Na stacyi Berezowica wielka linii Tarnopol-Halicz zdarzył się w poniedziałek nieszczęśliwy wypadek. Konduktor Jan Schneider, chcąc skoczyć na stopień wagonu będącego w ruchu, uczynił to tak nieszczęśliwie, iż upadł na ziemię, przyczem lewa noga dostała się pod koła, które zmiażdżyły trzy palce i część stopy.

§ Zamach samobójczy. W lasku wsi Lipowicy obok Przemyśla usiłował dnia 25 z. m. odebrać sobie życie czterma wystrzałami z rewolweru, skierowanymi w prawą skroń, kierownik kopalni nafty z Drohobycza, Tadeusz Kusza.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Przemyślu.

§ Śmiertelny wypadek z automobilem. Omnibus automobilowy, kursujący między Bielskiem Białą-Jaworznem, przejechał onegdaj wieczorem 64-letniego robotnika Lorka, idącego gościńcem do Jaworzna, przyczem Lorek odniósł tak znaczne obrażenia, iż niebawem zakończył życie. Przeciw kierownikowi automobilu wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

§ Pożar lasu. W Tartarowie spłonął w tych dniach las na przestrzeni kilkuset metrów kwadratowych. — Przyczyna pożaru nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Ojciec mordercą własnych dzieci. Fotograf Ulmer w Sztutgardzie zastrzelił na przechadzce dwoje swoich własnych dzieci, w wieku lat 6 i 7, poczem zwłoki ich ukrył pod mostem. Po dokonaniu tego czynu wyjechał do Genui, zkąd napisał do żony list z zawiadomieniem o zbrodni, oraz zapowiadający, że sam sobie życie odbierze.

* Samobójstwo urzędnika ministeryalnego. Do Budapesztu nadeszła z Nowego Jorku wiadomość, że odebrał tam sobie życie dr. Ryszard Arkövy, były sekretarz pomocniczy w węgierskiem ministerstwie rolnictwa. Popełnił on samobójstwo przez otrucie się wyziewami gazu. Arkövy opuścił Węgry przed półtora rokiem z powodu nieczystych interesów finansowych i wyjechał do Ameryki, aby tam szukać szczęścia. Nadzieje go jednak zawiodły, gdyż popadł w tak krytyczne położenie, że groziła mu nędza, od której uwolnił się samobójstwem.

* Gromadne zatrucie zepsutem mięsem. W szpitalu Virchowa w Berlinie wskutek spożycia zepsutego mięsa zachorowało onegdaj 60 dozorczyń.

* Wypadek na kolei. Na dworcu w Courbessac — jak donoszą z Paryża — pociąg ekspresowy Cette-Tarascon zawadził o pociąg towarowy, przyczem kilka cystern z naftą zostało rozbitych, a 20 podróżnych, przeważnie pochodzących z południa Francyi, odniosło rany.

* Wielkie kradzieże wykryto w ostatnich czasach w niemieckich fabrykach broni i amunicyi. Kradzieży tych dopuszczali się urzędnicy, z których dwudziestu już uwięziono. W czasie rewizyj, przeprowadzonych w ich mieszkaniach, znalazła policya całe składy gotowych karabinów, składowe ich części, pistolety i amunicyę.

* Morderstwo dla rabunku. W miejscowości Kent — jak donoszą z Londynu — zamordowano w celach rabunku żonę generała Luarda. Zbrodnię spełniono w chwili, gdy generałowa wracała z przechadzki.

* Olbrzymia defraudacya. Z Frankfurtu donoszą: Kasyer banku „Mitteldeutsche Creditbank“, Goltermann, sprzeniewierzył pół miliona marek i przegrał je na giełdzie. Sprzeniewierzenie, zręcznie ukryte przez sfałszowanie książek kasowych, odkryto po dokonanej rewizyi kasy, podczas urlopu Goltermanna. W chwili aresztowania oszust popełnił samobójstwo.

* Uratowanie rozbitków. Parowiec jeżdżący między Calais a Doverem zabrał onegdaj na morzu podczas wielkiej burzy na swój pokład kilku rozbitków jakiegoś parowca towarowego. Z powodu burzy kilka okrętów doznało uszkodzeń.

* Krwawy dramat miłosny. W Atenach zastrzelił w tych dniach profesor w tamtejszej szkole Jerzy Lampras, niejaką Amelię Silinską, pochodzącą z Austryi, która w Atenach utrzymywała t. zw. „pensyę“ czyli hotel. Silińska była dawniej szansonistką i z tego czasu miała wielu adoratorów, z którymi nie zerwała stosunków, pomimo, że zawiązała nowy z Lamprasem, który mieszkał w jej pensyi. Mściwy Grek, przychwytawszy ją *in flagranti*, ukarał niewierną.

* Wystawa światowa w Tokio. Z Tokio donoszą, że rząd postanowił przełożyć wystawę światowa, która miała odbyć się w r. 1912, na r. 1917.

* Samobójstwo sędziego. Dziennik *Utro* donosi, że w miejscowości Dmitriew, w gubernii kurskiej, popełnił samobójstwo tamtejszy sędzia śledczy, Kula Bukow. Do Dmitriewa miał zjechać wyższy urzędnik Szuk, celem dokonania rewizyi czynności samobójcy. Kulę Bukowa znaleziono nieżywego z lusterkiem w ręce, obok zaś na stole leżała kartka z napisem: „Proszę mi wybaczyć, że nie czekałem na pańskie przybycie. Wszystkie pożary, jakie w ostatnim czasie powstały w okolicy, zostały podłożone za moją namową, dlatego też śledztwa w sprawie tych pożarów wstrzymałem“.

* Letarg. W szpitalu miejskim w Marjupolu, jak donoszą pisma rossyjskie, znajduje się obecnie włościanka z gub. symbirskiej, Marya Wsadnikowa, mająca lat 23. W lutym r. b. Wsadnikowa podczas słoty przybiegła do mieszkania swej matki i tutaj wpadła odrazu w głębokie omdlenie, które przeszło następnie w sen. Trwało to przez trzy tygodnie, w ciągu których nie obudziła się ani razu. Potem odesłano ją do szpitala.

Chora leży bez żadnego ruchu; wargi jej mocno ściśnięte, oczy zamknięte, w razie odsłonięcia powiek oczy zupełnie nieruchome, wogóle wrażliwość wzroku jakby nie istniała wcale. Pomimo, że powieki zamknięte są bardzo szczelnie, od czasu do czasu widać ich nerwowe drganie. Ręce i nogi chorej są nieruchome, przyczem ręce są zgięte i w razie usiłowania wyprostowania ich czuć pewien opór.

Wsadnikowa zupełnie nie reaguje na dotykanie, nie czuje ani bolu, ani zimna, ani ciepła. Oddech jej jest tak słaby, że zaledwie go można uchwycić. Działalność serca nieco podniecona, bicie serca mocno przyspieszone.

Chorą żywią za pomocą rurki, przyczem dwa razy dziennie wprowadzane są do jej żołądka: mleko, kakao i bulion. W podobnym stanie chora jest już od pięciu miesięcy.

* Niezwykła loterya. Nowego wabika celem ściągnięcia jak największej liczby gości wynalazł pewien pomysłowy restaurator w Nowym Jorku. Ponumerował nakrycia i w odpowiednie numery zaopatrzył serwety, które jednak, złożone w kopertę i opieczętowane, nie leżą na stołach, lecz spoczywają w ladzie kasyera. Gość przychodzi, płaci z góry za zamówioną wieczerzę i może sobie taką zapieczętowaną serwetę dowolnie wybrać, ale rozłożyć mu jej nie wolno. Potem idzie gość do stołu i siada na jakiemkolwiek numerowanem miejscu. Usiadłszy już, może rozwinąć serwetę. Gdy się okaże, że trafił na miejsce, którego numer zgadza się z numerem serwety — gospodarz wręcza szczęśliwcowi złoty zegarek w obecności wszystkich obecnych w restauracyi gości. Taka loterya serwetkowa odbywa się am co niedzieli — a ścisk w restauracyi jest Ibrzymi.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, „Czar walca“, operetka w 3 aktach O. Strausa.

W piątek, „Mąż z grzeczności“, komedya 3 aktach A. Abrahamowicza i B. Ruszkowskiego, z p. J. Nowackim w roli tytułowej.

W sobotę, „Posłaniec 6666“, operetka w aktach Ziehrera.

W niedzielę, po południu o pół do 4 „Dzwony z Corneville“, operetka w 4 aktach Planquetta.

Wieczorem o pół do 8 po raz drugi „Mąż z grzeczności“, komedya w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie w dniu 2 września 1908:

	Razem osób	W tem miej-scowych	obcych	w domu	w szpi-talach
Stan z dnia poprzedniego	262	246	16	210	52
Przybyło dnia 2 września 1908	13	12	1	12	1
Razem . .	275	258	17	222	53
Wyzdrowiało 8		8		5	3
Umarło 2		2		1	1
Razem ubyło	10	10		6	4
Pozostaje w leczeniu	265	248	17	216	49

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą z ulic: Zielonej, Ogórkowej, Korzeniowskiego, Leona Sapiehy, Janowskiej, Piaskowej, Spadzistej, Krótkiej, Czarnieckiego, Szumlańskiego, oraz z gminy Polańczyka, w powiecie liskim. Z tych trzynastu chorych przypada dwanaście na dzieci w wieku od 5 do 10 lat; jeden wypadek zgłoszony odnosi się do dziecka ośmnastomiesięcznego, co jest wypadkiem nader rzadkim.

Wczoraj obiegała pogłoska, jakoby w zabudowaniu męskiej szkoły im. św. Zofii zaszedł wypadek szkarlatyny. Telefonicznie zarządzono ścisłe zbadanie sprawy. Okazało się, że w zabudowaniu tem zachorowało jedno dziecko na zwykłe (nie nagminne) zapalenie opon mózgowych.

Obecna doba groźnej epidemii płonicy skłoniła prezydyum miasta do stworzenia bodaj tymczasowego domu przedpogrzebowego, zanim dom taki stały, wzorowo urządzony będzie mógł powstać. W tych dniach dom przedpogrzebowy prowizoryczny będzie założony przy cmentarzu Łyczakowskim. Niebawem zaś przedłoży prezydyum miasta ostateczne wnioski co do stałego domu przedpogrzebowego.

Prof. Uniwersytetu dr. Jan Raczyński zaleca dopuszczanie matek chorych na płonicę dzieci do wspólmieszkania z niemi w szpitalach epidemicznych, oraz podawanie chorym i ich otoczeniu pastylek formamintowych, jako znakomicie odkażających gardło. Prezydyum miasta podjęło z żywem zainteresowaniem te rady doświadczonego pedyatry i dołoży starań, celem zastosowania tych rad w czasie obecnej epidemii.

Jutro, w piątek, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie miejskiej Rady zdrowia. Na posiedzenie to wiceprezydent miasta dr. Rutowski zaprosił szereg wybitnych lekarzy-specyalistów.

Magistrat zamknął dziś jeden sklep towarów korzennych w ul. Grodeckiej, dalej wzbronił zarobkowania jednej właścicielce pralni, jednemu fiakrowi, dwom akuszerkom i zamknął jedną krowiarnię, — z powodu, że odnośne osoby względnie właściciele wymienionych przedsiębiorstw mają w leczeniu domowem chore na płonicę dzieci.

Szkarlatyna w Krakowie.

W lipcu i sierpniu było w Krakowie 63 wypadków szkarlatyny, z tego sześć z wynikiem śmiertelnym. Nadto do szpitala tamtejszego przywieziono w obu tych miesiącach 51 chorych na szkarlatynę dzieci z powiatów okolicznych, a nawet dalszych. Z przywiezionych dzieci 12 zmarło. Komisya zdrowotna Rady miasta Krakowa uznała, że niema potrzeby wydawania szczególnych zarządzeń ochronnych, albowiem liczba wypadków szkarlatyny w mieście i ich rozmieszczenie jest podobne jak w latach poprzednich i tem samem pojawienie się szkarlatyny w Krakowie nie ma wcale charakteru epidemii.

Szkarlatyna w Galicyi.

Dla wiadomości podróżujących po kraju i ku ich przestrodze podajemy co następuje:

Das österreichische Sanitätswesen, organ c. k. Najwyższej Rady zdrowia z dnia 21 sierpnia b. r., podaje następujące daty o szkarlatynie w Galicyi. Mianowicie objęte są tą chorobą: miasto Lwów; w powiecie bobreckim gmina Chodorów; w powiecie brodzkim: miasto Brody; w powiecie brzeskim: Filipowice; w buczackim: miasto Buczacz, Leszczańce, Puźniki; w drohobyckim: Horucko; w husiatyńskim: Kopyczyńce, Zielona; w jarosławskim: miasto Jarosław, Miękisz nowy, Tuchla; w kamioneckim: Stojanów, Wierzbiany; w kosowskim: Kobaki, Stare Kuty, miasto Kuty; w powiecie lwowskim: Zarudce, Zaszków, Winniki; w mieleckim: Dulcza wielka; w nadwórniańskim: Delatyn, Dobrotwór; w nowotarskim: Sromowce wyżne; w przemyskim: Popowice, Hruszatyce; w przemyślańskim: Korzelice; w rohatyńskim: Bursztyn, Demianów, Rohatyn; w rudeckim: Rumno, Chiszewice, Koropuż; w śniatyńskim: Bełełuja; w strzyżowskim: Wysoka, Godowa; w tarnopolskim: miasto Tarnopol, Ładyczyn; w tarnowskim: miasto Tarnów; w trembowelskim: Mogilnica, Słobudka janowska, Laskowce, Wierzbowce; w żółkiewskim: Turynka, Żółkiew, Batiatycze.

Sprawozdanie obejmuje tydzień od 9 do 15 sierpnia; nawiedzonych w nim było 24 powiatów z 46 gminami.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 2 września.

Każda budowa domu mieszkalnego opiera się na obcym kredycie. Jestto list zastawny, składający się z kamienia, cegieł, żelaza i drzewa. Stagnacya w budowie jest zatem wypływem ograniczenia kredytu, a w dalszej konsekwencyi ograniczeniem produkcyi materyałów potrzebnych i robocizny. Taką stagnacyę zauważyć można w całej Monarchii, a zwłaszcza w Wiedniu. Wskutek tego, że niema prawie nowych budowli w Wiedniu, czeskie fabryki szkła taflowego zastanowiły robotę, przemysł drzewny skarży się na brak zupełny zamówień i na cofnięcie się eksportu, przeważna część cegielń ograniczyła znacznie produkcyę, setki tysięcy robotników są bez zajęcia. W pomyślniejszem położeniu znajdują się jedynie te gałęzie przemysłu, które otrzymały dostawy na podstawie państwowych zamówień, w pierwszym rzędzie zatem wszelkie dostawy do budowy kolei żelaznych. Pod tym względem panuje inwestycyjna gorączka. Koleje prywatne, które miały być objęte przez Państwo, od wielu lat nie robiły żadnych wkładów, zaniedbały zupełnie nowych inwestycyj, pomimo, że ruch transportowy wzmagał się z każdym rokiem. Obecnie Państwo musi to uczynić, by odpowiedzieć potrzebie, i by koleje były przygotowane do dalszego wzmagającego się wciąż ruchu przewozowego. Koleje prywatne, które są pewne swej niezależności, robią obecnie również wielkie inwestycye. Setki kilometrów potrzebnych szyn, budowa i rozszerzanie dworców, wpływają na to, że przemysł żelazny wykazać się może dobrym zbytem. Pomimo jednak doskonałej organizacyi kopalń i fabryk, od których zależnym się stał cały handel, i pomimo ceł ochronnych, import obcego żelaza dał się wstrzymać jedynie przez giętką politykę cen.

Ruch przekazowy zagraniczny jest bardzo znaczny w Pocztowej kasie oszczędności. Właściciele rachunków czekowych, korzystają z tego przekazowego ułatwienia tak pilnie, że skłoniło to dyrekcyę do rozszerzenia tego działu. Pocztowa Kasa oszczędności pertraktuje obecnie z następującemi zagranicznemi instytucyami: Deutsche Bank, Banca Commerciale Italiana, Filia Länderbanku w Londynie i Zakład kredytowy w Zurychu, a to w tym celu, by banki te, oraz ich filie na rzecz posiadaczy rachunków czekowych czyniły wypłaty. Dział ten obejmie nawet Francyę, gdyż rokowania z powną wielką instytucyą finansową francuską również są w pełnym toku.

Według sprawozdań inspektorów przemysłowych za rok 1907, które przed kilku dniami z druku wyszły, konjunktura cofnęła się w ostatnich miesiącach z. r. na wszystkich prawie polach przemysłowych. Pomimo to cena robocizny wzrosła od 10 do 30 procent, a to z powodu ciągle wzrastającej drożyzny. Odczuwać się daje również rok rocznie spadek ceł agrarnych w całej Austryi.

Ostatnia rata za pożyczkę rossyjską zostanie 9 b. m. w tutejszych bankach podjęta. Pozostałość ta wynosi 12 milionów koron, które obecnie rząd rossyjski podnosi. Jak wiadomo, pożyczka subskrybowana w Austryi, wynosiła 156 milionów koron.

W Londynie wpłynęło onegdaj do Banku angielskiego 950.000 funtów szterlingów w złotych sztabach z południowej Afryki. Znaczna część tego złota została pozyskana na rachunek austryacki.

OSTATNIA POCZTA.

— Do *Corr. Wilhelm* donoszą z Ischlu: Stan zdrowia Najj. Pana także podczas dnia wczorajszego był zupełnie zadowalający. Katar znikł całkowicie, również kaszel, który w ogóle w dniach ostatnich był bardzo rzadki.

— Z Marienbadu donoszą: Generalny adjutant króla Edwarda angielskiego Clarke wręczył staroście ks. Liechtensteinowi z polecenia króla wspaniały portret akwarelowy króla Edwarda w mundurze marszałka austro węgierskiej armii, ozdobionym wielką wstęgę orderu św. Szczepana. Tło portretu stanowi widok Hotelu Weimar w Marienbadzie, w którym mieszka król Edward.

— P. wspólny Minister skarbu br. Burian przybył do Serajewa wczoraj przed południem.

— Stan zdrowia węg. ministra handlu Kossutha polepszył się wczoraj stanowczo. Po spokojnie spędzonej nocy, minister czuł się bardzo dobrze.

— O chorobie króla Karola rumuńskiego donoszą z Bukaresztu: Wiedeński docent dr. Holzknecht poddał radyograficznemu badaniu żołądek króla Karola i znalazł stan zupełnie normalny. Ostatnie dolegliwości żołądkowe króla pochodziły z niedostatecznej dyety. Profesor Noorden zalecił królowi zmianę w odżywianiu się. Stan zdrowia polepszył się do tego stopnia, iż król odbywa, jak zwykle, przechadzki po parku.

— Październikowcy w jesiennej sesyi Dumy zamierzają przedewszystkiem poruszyć piekącą sprawę reformy sądów pokoju, oraz samorządu lokalnego. Rząd ze swej strony będzie domagał się omówienia i uchwalenia ustawy, określającej stosunek cesarstwa do Finlandyi. Niewygodne interpelacye uśmierzono. Między innemi i interpelacya w sprawie wydziału ochrany w Wilnie, jako „przestarzała", została usunięta z porządku dziennego obrad Dumy.

Stanowisko namiestnika Kaukazu hr. Woroncowa-Daszkowa od czasu jego przyjazdu do Petersburga miało się znacznie wzmocnić. Najgorętsze poparcie znalazł namiestnik podobno u p. Stołypina, który uważa ewentualne ustąpienie namiestnika w obecnej chwili za wręcz szkodliwe. Hr. Woroncow-Daszkow przywiózł do Petersburga wypracowany przez siebie plan reform kaukaskich. Najważniejsze z nich — to oparcie administracyi na tych samych zasadach co w Rossyi, wprowadzenie ziemstw i sądów przysięgłych.

— Wczoraj ogłoszono w Pekinie edykt, w którym wyłuszczona jest treść zamierzonej konstytucyi i oznaczony termin, w którym ma się zebrać parlament.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rozprawa Siczyńskiego.

Wiedeń, 3 września. Trybunał kasacyjny wydał w procesie Siczyńskiego wyrok następujący: Zażalenie nieważności przeciwko wyrokowi sądu przysięgłych we Lwowie z 30 czerwca b. r., wydanemu na Siczyńskiego i zasądzającemu go na śmierć przez powieszenie, uwzględnia się i przekazuje się sprawę do ponownej rozprawy przed tym samym trybunałem przysięgłych. W uzasadnieniu wyroku powiedziane jest, że uchwała sądowa, odrzucająca wnioski obrony o wezwanie celem przesłuchania matki oskarżonego i księdza Łukasiewicza w sprawie familijnego środowiska sprawcy, jakoteż wniosków co do zbadania stanu umysłowego, narusza zasady i prawa obrony. Oskarżony wprawdzie przyznał się do zarzuconego mu czynu i czyn ten na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego nie ulega żadnej wątpliwości, co dla osądzenia objektywnego stanu rzeczy jest zupełnie wystarczające i w kierunku subjektywnym, — wprawdzie przyznał, że postanowił zabić Namiestnika Potockiego, którego uważał za winnego rzekomej korupcyi w Galicyi i za sprawcę wypadków w Lackiem i Koropcu i nie zaprzeczył ani zamiaru, ani czynności przygotowawczej do czynu popełnionego, a tylko w tym kierunku się usprawiedliwiał, że czuł, iż inaczej postąpić nie mógł, to jednak równocześnie oskarżony przedstawił swoje stosunki familijne, z którego to opisu, gdyby on rzeczywiście był prawdziwy, możnaby wnioskować o anormalnych skłonnościach *(Veranlagung)* rodziców i rodzeństwa oskarżonego; w tym stanie rzeczy dziedzicznego psychicznego obciążenia oskarżonego nie można uważać za wykluczone i podany przez niego nieprzezwyciężony przymus może mieć także psychiczną przyczynę, co tylko przez zbadanie przez rzeczoznawców lekarskich może być wyjaśnione. Że oskarżony odpierał przypuszczenie, jakoby był anormalny, to jest to zjawiskiem bardzo częstem u osób chorych umysłowo. W każdym razie istniała wobec zachowania się oskarżonego, zwłaszcza wobec zauważonego u niego naruszenia właściwego każdemu popędu samozachowawczego wątpliwość, czy władał on zupełnie rozumem. Na wszelki sposób jednakże w myśl § 134 procedury karnej istniał imperatywny obowiązek, ażeby stwierdzić przez rzeczoznawców stan umysłu oskarżonego, oraz zbadać decydujące momenty jego życia i jego pochodzenia przez przesłuchanie osób, które mogłyby dać w tej sprawie wyjaśnienia. Do tego celu zmierzały wnioski obrony i przez ich odrzucenie zasady postępowania i prawa obrony zostały naruszone, przez co zażalenie nieważności uważa się za uzasadnione.

Kraków, 3 września. Policya stwierdziła, że aresztowanw w Mościskach włamywacz Jan Bodyński dopuścił się nietylko całego szeregu kradzieży z włamaniem w Krakowie, ale także wielu kradzieży srebra i kosztowności w różnych wiejskich dworach szczególnie we wschodniej Galicyi. Matka jego mieszka stale we Lwowie. Przed dwoma laty ukończył Bodyński, którego prawdziwe nazwisko opiewa Gwizdak, karę 6-letniego więzienia za kradzież i przybył do Krakowa, gdzie postarał się o podrobiony indeks Uniwersytetu i zdołał wkręcić się w lepsze koła, przy których pomocy i poparciu dopuszczony został do egzaminu buchalteryjnego; egzamin złożył. Obecnie po aresztowaniu udaje Gwizdak obłąkanego.

Ischl, 3 września. Dziś rano przybył tu Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i zamieszkał w hotelu „Elżbieta". Również przybył tu rano P. Minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal.

Wiedeń, 3 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu oficyałowi kancelaryjnemu sądu powiatowego w Brodach, Michałowi Mikulinowi, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 3 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister robót publicznych zamianował inżyniera, Kazimierza Brudzewskiego, starszym inżynierem w etacie galicyjskiej służby budownictwa.

Poznań, 3 września. *(Tel. pryw.)* Niemiecka fabryka spółkowa w Ostrowie, założona przed dwoma laty w celu wyparcia przemysłu polskiego, ogłosiła obecnie konkurs. Długi jej wynoszą około 100.000 marek.

Paryż, 3 września. *Matin* donosi, że minister spraw zagranicznych Pichon odbył wczoraj dłuższą konferencyę z tutejszym ambasadorem angielskim.

To samo pismo ogłasza interview z El-Mokrim. Oświadczył on, że sułtan Abdul Azis po dłuższym namyśle postanowił zaniechać dalszej walki i porozumieć się z Muley Hafidem co do dobrowolnego odstąpienia mu tronu. Abdul Azis chce przedsięwziąć naprzód dłuższą pielgrzymkę, a potem prosić o pozwolenie zamieszkania w jednem z miast marokkańskich.

Paryż, 3 września. *(Ag. Havasa).* Niemiecki radca legacyjny bar. Laneken odbył wczoraj wieczorem konferencyę z ministrem spraw zagranicznych Pichonem i zawiadomił go o stanowisku swego rządu w sprawie uznania Muley Hafida sułtanem Marokka, które to stanowisko przedstawiono w nocie, zamieszczonej w *Nordd. Allg. Ztg.* Pichon oświadczył, że w sprawie tej nie może złożyć żadnej deklaracyi.

Paryż, 3 września. *Petite République* sądzi, że na podstawie wczorajszej konferencyi między ministrem spraw zagranicznych Pichonem, a niemieckim zastępcą br. Lanekenem spodziewać się można zadowalającego załatwienia ostatnich wypadków w Marokku.

Bukareszt, 3 września. *Agencya rumuńska* ogłasza urzędowy komunikat o zdrowiu króla Karola, stwierdzający na podstawie orzeczenia prof. Noordena, że stan zdrowia króla od 3 lat nie pogorszył się, co stwierdziły niezbicie badania przedsięwzięte przy pomocy promieni Röntgena.

Lizbona, 3 września. Ubiegłej nocy pożar zniszczył tutejszą szkołę wojskową. 900 oficerów i kadetów, którzy znajdowali się w budynku, tylko z trudem się wyratowało. Wielu z nich odniosło rany.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 3 września. *(Tel. pryw.).* Pomiędzu Andrzejowem a Widzewem napadła na drodze na przejeżdżających kupców banda zbójecka i grożąc rewolwerami zrabowała towary i 100 rubli gotówką.

Łódź, 3 września. *(Tel. pryw.)* W przędzalni Hebnera w Dąbiu pod Łodzią zawieszona będzie praca na dwa tygodnie z powodu braku zamówień; 360 robotników pozostanie bez pracy.

Sosnowiec, 3 września. *(Tel. pryw.).* W mieście i okolicy aresztowano w tych dniach około 100 osób i osobnym pociągiem odstawiono je do Piotrkowa.

Petersburg, 3 września. *(Tel. pryw.)* Rada miasta postanowiła święcić uroczyście jubileusz Lwa Tołstoja. W dniu obchodu rozdane będą uczniom szkół miejskich dzieła pisarza, będą otwarte szkoły jego imienia, w salach szkolnych umieszczone będą jego portrety; nadto będą ustanowione stypendya im. Tołstoja.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 2 września 1908

35 — 24 — 90 — 16 — 73

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 16 i 30 września 1908.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 września 1908.

Hotel George'a.

PP. W. Gniewosz z Kontów, P. Pitala z Myślenic, dr. M. Klakurka z Myślenic, dr. S. Zacharyasz z Myślenic.

Hotel Francuski.

PP. K. Kostański z Kołomyi, Z. Wolski z Mościsk, W. Ogorzałek z Kamionki strum., R. Lewandowski z Korczówki.

Hotel Europejski.

PP. A. Gaspary z Tarnobrzegu, S. Kisielewski z Mizyńcy, K. Chyliński z Petersburga.

Hotel Imperial.

P. R. Jaworski z Krakowa.

Hotel Victoria.

P. dr. J. Siegelbaum z Buska.

Hotel Wanda.

PP. E. Radzikiewicz z Wiszeńki, M. Bogucki z Zabłotowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 września

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	70	94	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	30	96	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwer.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ „ papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 września 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·20	96·40
styczeń-lipiec	96·15	96·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·15	99·35
kwiecień-październik	99·10	99·30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·25	156·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	216·50	220·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·90	116·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·35	96·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·70	114·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	456·—	460·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·85	119·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·70	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·20	97·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·95	96·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110·90	111·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·80	93·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc	142·10	146·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	184·50	188·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	184·50	188·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99·—	100·—
Węgier za 100 zł. 4 pr	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·60	101·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·25	95·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·65	92·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104·—	110·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·—	273·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	264·—	270·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·20	100·20
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·85	94·85
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·—	95·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·30	99·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·80	99·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·75	89·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·35	95·35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	—·—	—·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	472·—	482·—
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	107·—	117·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61·50	67·50
Palfy 40 zł. m. k.	194·—	204·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50·—	52·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	—·—	—·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	109·—	119·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	294·—	295·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3325·—	3330·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	634·40	635·41
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	742·50	743·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	580·—	582·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438·—	439·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1737·—	1748·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	543·—	544·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivuosteńska banka 100 zł.	238·—	239·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5140·—	5170·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559·—	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok 400 kor.	350·—	356
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	997·—	998·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	723·—	727·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	578·—	579·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	671·75	672·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2695·—	2705·—
Schodnicy 500 kor.	470·—	478·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	393·—	394·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	278·—	283·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·22½	239·57½
Paryż za 100 franków	95·22½	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·75	252·—
Niemieckie banki	117·27½	117·47½
Włoskie banki	95·25	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22½	95·32½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07½	19·10½
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·25	117·45
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·20	95·40
Ruble	2·51¾	2·52¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 538/8 (4) (7708 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Janowie zastąpionej przez dr. Ignacego Czemeryńskiego odbędzie się dnia 29 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Janowie licytacya całej realności lwh. 776 gm. Wiszenka, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, stajni, studni i gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona, a to: budynki na 720 kor., grunta na 3380 kor.

Najniższa cena wynosi 2618 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. E. 536 8 (7) (7759)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Manbera szynkarza w Krakowcu odbędzie się dnia 15 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Krakowcu licytacya realności wyk. hip. l. 2 ks. hr. gm. kat. Drohomyśl objętej, zobowiązanego Jurka Paniusza własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3565 kor.

Najniższa cena wynosi 2376 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 10 lipca 1908.

L. cz. E. 825/8 (3) (7756)

Na żądanie Banku handlowego i przemysłowego stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką odbędzie się dnia 8 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 188 gm. Suchostaw (dom na pb. 293).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 19 sierpnia 1908.

Zl. 1347 Adj. (7771 1—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Drohowyże werden am 18 September 1908 um 10 Uhr vormittags in Sanok am Pferdemarkte die Wallachen:

Harsona, englisch Vollblut, Fuchs, 15 jährig, 171 ctm. hoch;

Pirat, englisch Halbblut, Fuchs, 9 jährig, 165 ctm. hoch;

Hroby, Huzul, Braun, 5 jährig, 151 ctm. hoch;

Anwil-Kolenda, orientalisch Halbblut, Schimmel, 6 jährig, 160 ctm. hoch;

Jarnicoton, englisch Halbblut, Braun, 7 jährig, 165 ctm. hoch und

Amurath-5. orientalisch Halbblut, Schimmel, 7 jährig. 170 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengstendepot.

Drohowyże, am 1 September 1908.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung.

Zu Dep. XII. Nr. 1737 von 1908.

(7679)

Kundmachung,

betreffend die Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr im Wege der allgemeinen Konkurrenz.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt, die Lieferung der im nachstehenden Verzeichnisse spezifizierten Gegenstände **im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen** und erlässt zur Einbringung „schriftlicher Offerte" hiemit die öffentliche Aufforderung.

Zur Richtschnur der hierauf Reflektierenden hat folgendes zu dienen:

1. Zur Offertverhandlung werden nur solide, vollkommen leistungsfähige Personen und Anstalten rücksichtlich jener zur Lieferung ausgeschriebenen Artikel zugelassen, welche sie entweder ganz oder durch Beigabe von Zugehör in ihren Fabriken (Werkstätten erzeugen. Offerenten, deren Etablissements nicht in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern gelegen sind, werden von den Lieferungen grundsätzlich ausgeschlossen. Zur Erzeugung der zu liefernden Gegenstände dürfen nur aus den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern stammende Materialien und Zugehör (Roh- und Hilfstoffe) verwendet werden. In Ausnahmsfällen ist zur Verwendung ausländischen Materials rechtzeitig die Bewilligung des Ministeriums für Landesverteidigung einzuholen.

Um die Beteiligung an den Lieferungen für das Ärar auf weitere Kreise auszudehnen, werden bei gleich günstigen Anboten in erster Reihe solche Industrielle und Gewerbetreibende berücksichtigt, welche nicht schon Mitglieder der Konsortien für die Bekleidung und Ausrüstung des k. u. k. Heeres oder der k. k. Landwehr sind.

2. Offerenten, welche dem Ministerium für Landesverteidigung aus früheren Lieferungen nicht bekannt sind, haben ihre Solidität und Leistungsfähigkeit durch Zeugnisse nachzuweisen.

Zur Ausfertigung solcher Zeugnisse sind berufen:

a) rücksichtlich der im Handelsregister protokollierten Firmen: die Handels- und Gewerbekammer, in deren Bezirk die Firmen etabliert sind;

b) bezüglich jener Offerenten, welche handelsgerichtlich nicht protokolliert sind, die politische Behörde erster Instanz, in deren Bereich der Wohnort des Offerenten liegt.

Diese Zeugnisse werden von den zu ihrer Ausfertigung berufenen Organen den Parteien nicht ausgefolgt, sondern unmittelbar an das Ministerium für Landesverteidigung gesendet.

Die Offerenten haben daher behufs Ausfertigung eines solchen Dokuments bei der zuständigen Handels- und Gewerbekammer (der politischen Behörde erster Instanz) rechtzeitig ein Gesuch einzubringeu, in welchem:

der Vor- und Zuname (Wortlaut der Firma),

der Geschäftszweig und der Wohnort,

die zur Durchführung der Offertverhandlung berufene Landwehrbehörde (in diesem Falle das Ministerium für Landesverteidigung),

der Tag der Verhandlung und

die Quantität und Qualität der Lieferungsgegenstände genau anzugeben sind.

Der Bescheid, welcher auf dieses Gesuch den Unternehmern zukommen wird, ist sodann dem Offerte beizulegen.

3. Den Unternehmern steht es frei, wegen Überlassung von Mustern und Beschreibungen sich an das Landwehrmonturdepot in Wien zu wenden, welches ermächtigt wurde, die gewünschten Muster gegen Bezahlung zu erfolgen und die Beschreibungen leihweise zu überlassen.

In den Preisen, welche die Unternehmer für diese Muster zu entrichten haben, sind nebst den unmittelbaren Beschaffungskosten noch Regiespesen inbegriffen.

4. Die Einlieferung der Gegenstände (§ 6 der Besonderen Bedingnisse) hat am 1 Jänner 1909 zu beginnen, dann in den zwischen dem Landwehrmonturdepot und den Lieferanten zu vereinbarenden bestimten Fristen derart fortgesetzt zu werden, dass bis Ende März die Hälfte des Lieferquantums jedes Gegenstandes abgeliefert wird und bis Ende Mai 1909 die Lieferungsverbindlichkeit vollständig erfüllt ist.

Eine Übernahme vor dem 1 Jänner 1909 ist ausgeschlossen; nach diesem Zeitpunkte können die einzelnen Raten oder auch das ganze Lieferquantum vor den festgesetzten Endterminen abgeliefert werden, falls es die räumlichen Verhältnisse des Depots gestattet.

Der strengsten Einhaltung des Endtermins ist besondere Aufmerksamkeit zu widmen, da sonst unnachsichtlich nach den Bestimmungen des § 14 der Besonderen Bedingnisse vorgegangen werden müsste und eine Terminverlängerung nur bei besonders rücksichtswürdigen Umständen, auf Grund eines rechtzeitig dem Ministerium für Landesverteidigung vorzulegenden Gesuches, erteilt werden kann.

5. Die schriftlichen Offerte, welche genau nach den Bestimmungen der §§ 1 bis 3 der Besonderen Bedingnisse vom Jahre 1899 und nach dem beigefügten Formular zu verfassen, zu stempeln, zu instruieren und durch das entfallende, bei der k. k. n. ö. Landeshauptkassa in Wien zu erlegende Vadium zu sichern sind, haben unmittelbar im Einreichungsprotokolle des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung, und zwar **längstens bis 15 Oktober 1908, zwölf Uhr mittags** einzutreffen.

6. Das Vadium haben die Offerenten rechtzeitig — womöglich nicht erst in den letzten Tagen vor Ablauf des Termins für die Überreichung der Offerte — unter Beibringung des Erlagsdokuments bei der k. k. n. ö. Landeshauptkassa in Wien zu erlegen.

Das Erlagsdokument, das ist ein genaues Verzeichnis der als Vadium gewidmeten Wertpapiere, beziehungsweise, wenn das Vadium in Bargeld erlegt wird, ein Erlagschein über den betreffenden Betrag, ist vom Erleger zu verfassen und **vor** Erlag des Vadiums bei der Kassa, beim Landwehr-Fachrechnungsdepartement, Wien, VII/$_2$, Mariahilferstrasse 24 (Stiftskaserne), 2 Stiege, III. Stock, liquidieren zu lassen.

Auswärts domizilierende Offerenten können das Vadium sammt dem vorbezeichneten Erlagsdokument, ohne vorherige Liquidierung, auch **per Post direckt an die k. k. n. ö. Landeshauptkassa in Wien** absenden.

Die Absendung muss jedoch rechtzeitig, und zwar derart erfolgen, dass das Vadium noch vor Ablauf des Termines für die Überreichung der Offerte bei der genannten Kassa einlangt.

Offerte mit an das Ministerium für Landesverteidigung vorgelegten Vadien werden nicht berücksichtigt.

7. Ministerium für Landesverteidigung behält sich die uneingeschränkte Wahl unter den einzelnen Offerenten vor.

8. Im übrigen wird auf die Bestimmungen **der „Besonderen Bedingnisse, betreffend die Lieferung von fertigen Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr im Wege der allgemeinen Konkurrenz vom Jahre 1899"** gewiesen.

Diese „Besonderen Bedingnisse" können bei der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien angekauft werden.

„Gazeta Lwowska" Nr. 203 z dnia 4 września 1908.

(Offertformular.)

(1 K Stempel für jeden Bogen.)

Ich N. N., wohnhaft in (Ort, Bezirk, Land), erkläre und verpflichte mich hiemit, nachbenannte Gegenstände für die k. k. Landwehr unter genauer Einhaltung der Lieferungsbedingungen innerhalb der bestimmten Termine auf Grund der Kundmachung Dep. XII. Nr. 1737 vom August 1908 an das k. k. Landwehrmonturdepot in Wien in dem unten angegebenen Quantum und zu den beigesetzten Preisen vertragsmässig zu liefern.

Der zu liefernden Gegenstände		Preise				
Anzahl	Bennennung	für	K.	h.	sage Kronen	sage Heller
Einzuliefern beim k. k. Landwehrmonturdepot in Wien.						
Stück		1 Stück				
etc.		etc.				

Ich bestätige zugleich, dass ich die Muster*) eingesehen, mich auch bezüglich deren Material und Konfektion genau informiert habe, dass mir die Lieferungsbedingungen genau bekannt sind und dass ich mich den letzteren in jeder Beziehung unterwerfe.

Für die richtige Zuhaltung dieses Offertes hafte ich mit dem laut des unter abgesondertem Umschlage gleichzeitig eingesendeten Erlagscheines der k. k. n. ö. Landeshauptkassa in Wien erlegten zehnprozentigen Vadium von . . . . Kronen, bestehend aus . . . . (Wertpapieren, Barschaft), welches dem Lieferungswerte von . . . . K . . h entspricht.

Ich erkläre, dass ich mich des Rücktrittsbefugnisses und der im § 862 a. b. G. B., dann der in den Artikeln 318 und 319 H. G. B. normierten Fristen für die Annahme meines Versprechens ausdrücklich begebe und der k. k. Landwehrverwaltung das Recht einräume, wenn sie Ansprüche aus dem Vertrage gegen mich (uns) zu stellen hätte, sich ohne Intervention der Gerichte durch börsenmässigen Verkauf meiner (unserer) Kautionseffekten bezahlt zu machen.

Das Leistungsfähigkeitszeugnis wird von der Handels- und Gewerbekammer (politischen Behörde) in . . . . . direkt an das k. k. Ministerium für Landesverteidigung unter einem eingesendet und liegt der amtliche Bescheid über das Ansuchen um Ausstellung eines solchen bei.

(Eventuell bei Gesellschaften: Als Vertreter der Gesellschaft, an welchen alle Aufträge und Bestellungen von seite der Landwehrbehörden zu ergehen haben und welcher die Zahlungen der Verdienstbeträge im Namen der Gesellschaft zu beheben und zu quittieren haben wird, ist N. N. zu N. bestimmt.)

Die oben zur Lieferung offerierten Gegenstäde werden in meiner Fabrik (oder: Werstätte) erzeugt, welche sich zu N. (Gasse, Haus-Nr.) befindet und der Kontrolle der Landwehrverwaltung jederzeit offen steht.

Datum: Eigenhändige Unterschrift (Vor- und Zuname) des (der) Offerenten mit Angabe seines (ihres) Charakters.

---

*) Es wird aufmerksam gemacht, dass es von grösster Wichtigkeit ist, sich vor der Offertstellung die Gewissheit zu verschaffen (durch Anfrage beim Landwehrmonturdepot), ob die etwa von früher bekannten Muster noch in Kraft stehen oder durch neue ersetzt sind, da eine Lieferung nach älteren Mustern unbedingt zurückgewiesen würde.

Formular zum Kuvert des Offertes.

An das k. k. Ministerium für Landesverteidigung

in Wien.

Offert des N. N, wohnhaft in N., zur Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr **im Wege der allgemeinen Konkurrenz**, auf Grund der Kundmachung, Dep. XII., Nr. 1737 vom August 1908.

Formular zum Kuvert des Erlagscheines über das Vadium.

An das k. k. Ministerium für Landesverteidigung

in Wien.

Erlagschein . . . K (in Wertpapieren, Barschaft) zum Offerte des N. N., betreffend die Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr im Wege der allgemeinen Konkurrenz auf Grund der Kundmachung, Dep. XII., Nr. 1737 vom August 1908.

Verzeichnis der zu liefernden Gegenstände.

Quantität		Benennung	Die Preise sind zu offerieren per
6030	Stück	Hüte aus gewöhnlichem Filz mit Sturmband, ohne Schnur, Emblem und Federbusch für Landwehrfusstruppen	1 Stück
9170	„	Federbüsche zum Hut	„
8200	„	Sturmbänder mit Schnalle zum Hut und Tschako	„
20	„	Rosen zum Rosshaarbusch	„
220	Paar	adjustierte Schuppenbänder zur Tschapka	1 Paar
280	Stück	Schirmeinfassungen zur Tschapka	1 Stück
170	„	Rosshaarbuschkettchen zur Tschapka	„
4800	„	Embleme mit Ziffern zum Hut [1])	„
7320	„	Alpakaziffern [1])	10 Stück
580	„	Kavallerieschützenauszeichnungen	1 Stück
190	„	Kavalleriescharfschützenauszeichnungen	„
150	„	Telegraphistenauszeichnungen	„
50	„	Richtauszeichnungen	„
130	„	Krankenpflegerauszeichnungen	„
2450	„	Distanzschätzauszeichnungen	„
270	„	Reiterauszeichnungen	„
100	„	Maschinengewehrschützenauszeichnungen	„
50	„	Fahrauszeichnungen für die Artillerie	„
9860	„	Edelweissabzeichen	„
600	„	grosse Alpakakompasseln	100 Stück
800	„	kleine „	„
17900	„	glatte, grosse, matt gepresste Metallknöpfe	„
5100	„	„ kleine, „ „ „	„
20300	„	Oliven zum Zeltblatt der tragbaren Zeltausrüstung	„
1000	„	Schliesshaken zum Infanterieleibrimen	1 Stück
12390	„	Schüre zum Hut, wollene	„
330	Meter	Borte zur Tschapka für Wachtmeister	1 Meter
670	„	„ „ „ „ Korporale	„
2080	„	Distinktionsbörtchen für Feldwebel und Gleichgestellte	„

Quantität		Benennung	Die Preise sind zu offerieren per
2410	Meter	vergoldete Armstreifen, breite	1 Meter
5180	"	" " schmale	"
320	"	Armstreifen für Einjährig-Freiwillige und für freiwillig Fortdienende	"
1780	"	Armstreifen für Offiziersdiener und Pferdewärter	"
8780	Stück	grasgrüne Schützenauszeichnungen	1 Stück
3880	"	" Scharfschützenauszeichnungen	"
4560	"	Infanterieportepee	"
790	"	Kavallerieportepee	"
790	"	Signalhorn-Umhängschnüre	"
130	"	Armbinden, scharzgelbe	"
550	Garnituren	Anhängschnüre, wollene, lichtblau	1 Garnitur
20	"	" " grasgrün	"
1480	"	" " schwarzgelb	"
20	Meter	Attilaschur, wollene	1 Meter
1720	Stück	Achselschlingen für Pelzröcke oder Pelzulankas, schwarzgelbe, wollene	1 Stück
50	"	Achselschlingen für Blusen der berittenen Dalmatiner Landesschützen, grasgrüne, wollene	"
280	"	Ulankafransen, wollene	"
1970	Garnituren	Mantelschlingen, blaugraue	1 Garnitur
360	"	" braune	"
1000	"	" hechtgraue	"
100	"	" dunkelhechtgraue	"
440	Stück	Revolverumhängschnüre ohne Federhaken	1 Stück
49400	"	Distinktionssterne (aus Zelluloid)	100 Stück
10440	"	Leibel aus gewirktem Baumwollstoff	1 Stück
11120	"	Hemden, gewirkt	"
11190	"	Gattien, "	"
21240	"	Schals	"
9810	Paar	Lederhandschuhe	1 Paar
20	Stück	Signalhörner (mit Mundstück) in A	1 Stück
380	"	" " " " F	"
190	"	Mundstücke zum Signalhorn	"
170	"	Laternen mit Tragring	"
230	"	" " Tragbolzen	"
4400	"	Brieftaschen	"
3220	"	Kardätschen samt Handriemen	"
440	"	Sitzleder	"
1940	"	Einflechtriemen	"
2720	"	Einschnürriemen	"
570	"	Wasserkannen [2])	"
2260	"	Tränkeimer	"
690	"	Schürleinen	"
5160	Meter	Spagatgurten	1 Meter
7620	"	Rebschnur zum Zeltblatt der tragbaren Zeltausrüstung	"
490	Paar	Anschnallsporen	1 Paar
290	Stück	Krampen samt Stiel	1 Stück
310	"	Schaufeln für Infanterie samt Stiel	"
210	"	Schneckenbohrer, 3 Millimeter	"
250	"	" 6 "	"
240	"	" 13 "	"
260	"	Sägeschlichtfeilen samt Heft	"
150	"	Handhacken samt Stiel	"
140	"	Waldhacken " "	"
360	"	Masstäbe	"
210	"	Handsägen	"
160	"	Schränkeisen	"
220	"	Stemmeisen	"
220	"	Beisszangen	"
130	"	Kinnketten	"
1390	"	Halfteranhängketten ohne Strupfenstück	"
1250	"	Striegel samt Handriemen	"
630	"	Federhaken zum Halfteranhängriemen	"
13720	Paar	Absatzeisen samt 10 Nägel	1 Paar
320	Stück	Spannklobenleisten zum Patronentornister	1 Stück
440	"	Klappenscharniere zu Patrontaschen M. 1891	"
430	"	Federhaken zur Revolverumhängschur	"

Anmerkung:

[1]) Mit welchen Ziffern die Embleme, dann welche Alpakaziffern einzuliefern sind, wird dem Ersteher vom k. k. Landwehrmonturdepot bekanntgegeben werden.

[2]) Die Wasserkannen werden vor der Verzinnung im Etablissement des Erzeugers von einner Kommission der Vorprüfung unterzogen. Die Fertigstellung im unverzinnten Zustande ist daher dem Kommando des k. k. Landwehrmonturdepots in Wien behufs Entsendung der Kommission anzuzeigen. Die endgültige Übernahme erfolgt erst nach durchgeführter Verzinnung und Untersuchung derselben auf Blei und Arsen nach erfolgter Einlieferung beim Landwehrmonturdepot in Wien.

Wien, im August 1908.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.

Dep. XII. L. 1737 z 1908.

Obwieszczenie

dotyczące dostawy przedmiotów, ubrań i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej, w drodze ogólnej konkurencyi.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej zamierza **zapewnić** sobie **w drodze ogólnej konkurencyi** dostawę przedmiotów, zawartych w następującym wykazie i wzywa niniejszem publicznie do wnoszenia „ofert pisemnych“.

Do wiadomości reflektantów podaje się następujące objaśnienia:

1. O dostawę ubiegać się mogą tylko solidne, zupełnie uzdolnione osoby lub zakłady, i tylko względem tych — do dostawy rozpisanych — przedmiotów, które w zupełności lub przez dodanie dodatków we własnych fabrykach (warsztatach) wykonują. Oferenci, których zakłady w obrębie królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych nie znajdują się, są od dostawy zasadniczo wykluczeni. Do wykonania dostawić się mających przedmiotów mają być tylko takie materyały i dodatki (materye surowe i pomocnicze) użyte, które pochodzą z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Do użytku materyałów zagranicznych, w wypadkach wyjątkowych, ma się zawczasu pozwolenie Ministerstwa obrony krajowej zasięgnąć.

Celem rozszerzenia udziału w dostawach dla skarbu na dalsze koła będą przy równych ofertach w pierwszym rzędzie uwzględnieni ci przemysłowcy i rzemieślnicy, którzy nie są już członkami spółek dla dostawy ubrań i rynsztunków dla c. i k. wojska lub c. k. obrony krajowej.

2. Oferenci, którzy Ministerstwu obrony krajowej nie są z poprzednich dostaw znani, mają udowodnić swoją solidność i swe uzdolnienie świadectwami.

Do wydawania takich świadectw są powołane:

a) dla firm protokołowanych w rejestrze handlowym: Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy te mają swoją siedzibę;

b) dla oferentów nieprotokołowanych w sądzie handlowym: władza polityczna pierwszej instancyi, w której okręgu miejsce zamieszkania oferenta się znajduje.

Władza do wystawiania powyższych świadectw powołana, nie doręcza ich stronom, lecz wyszle je wprost do Ministerstwa obrony krajowej.

Oferenci winni celem wygotowania takiego świadectwa wnieść zawczasu podanie do przynależnej Izby handlowo-przemysłowej (Władzy politycznej pierwszej instancyi), w którem dokładnie podać należy:

Imię i nazwisko (dosłowną nazwę firmy);
gałęź przemysłu i miejsce zamieszkania;
władzę Obrony krajowej, powołaną do przeprowadzenia rozprawy ofertowej (w tym wypadku Ministerstwo Obrony krajowej);
dzień rozprawy i
ilość i jakość przedmiotów dostawy.

Rezolucyę, otrzymaną w odpowiedzi na powyższe podanie, winni oferenci dołączyć do oferty.

3. Przedsiębiorcy mogą zażądać wzorów i opisów od c. k. składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu, który upoważniony został wzory za opłatą wydawać, opisy zaś za zwrotem wypożyczać.

W cenach, jakie przedsiębiorcy za te wzory uiścić mają, są zawarte oprócz kosztów zakupna także koszta administracyi.

4. Dostawa przedmiotów (w § 6 Warunków poszczególnych) ma się rozpocząć 1 stycznia 1909 i odbywać nadal w terminach przez Skład mundurów Obrony krajowej wspólnie z dostawcami ustanowionych w ten sposób, żeby do końca marca połowa dostawy w każdym przedmiocie, do końca maja 1909 zaś cała dostawa w zupełności uskutecznioną t. j. dostarczoną została.

Odbiór dostawy przed 1 stycznia 1909 jest wykluczonym; natomiast wolno dostawcom, od tego dnia począwszy, o ile miejsce w Składzie mundurów dozwala, dostawić pojedyncze raty lub całą dostawę przed ustanowionymi terminami ostatecznymi.

Terminu ostatecznego należy przestrzegać z największą ścisłością, gdyż w razie przeciwnym będzie zastosowanym z całą bezwzględnością § 14. warunków poszczególnych, przedłużenie terminu zaś może być zezwolone przez Ministerstwo Obrony krajowej na podstawie zawczasu wniesionego podania tylko w wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących.

5. Oferty pisemne ostemplowane, opatrzone załącznikami i odpowiedniem w c. k. dolno-austryackiej Głównej Kasie krajowej w Wiedniu złożyć się mającem wadyum, należy wygotować ściśle według postanowień §§ 1 do 3 „Warunków poszczególnych z roku 1899“ i według formularza niżej podanego i nadsyłać wprost do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa Obrony krajowej, a to **najdalej do 15 października 1908 godzina 12 w południe.**

6. Wadyum winni oferenci zawczasu — o ile możności nie dopiero w ostatnich dniach przed upływem terminu do wniesienia ofert — przy załączeniu dokumentu depozytowego (Erlagsdokument) w c. k. dolno-austryackiej Głównej Kasie krajowej w Wiedniu złożyć.

Dokument depozytowy, to jest dokładny wykaz papierów wartościowych jako wadyum przeznaczonych, względnie, jeśli złoży się wadyum w gotówce, dokument (Erlagschein) na odnośną kwotę, winien składający wygotować i **przed** złożeniem wadyum w Kasie, dać zalikwidować w Departamencie rachunkowym Obrony krajowej w Wiedniu VII/2 Mariahilferstrasse 24 (Stiftskaserne) 2 schody, III. piętro.

Oferenci pozamiejscowi mogą wadyum wraz z wyżej podanym dokumentem depozytowym bez poprzedniego zalikwidowania, także **pocztą wprost do c. k. d. a. Głównej Kasy krajowej w Wiedniu** odesłać.

Odesłanie musi atoli w ten sposób na czas nastąpić, ażeby wadyum jeszcze przed upływem terminu wniesienia ofert, do rzeczonej Kasy wpłynęło.

Oferty z załączonem wadyum do Ministerstwa Obrony krajowej podane, nie będą uwzględnione.

7. Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie nieograniczony wybór między poszczególnymi oferentami.

8. Co do reszty odsyła się do postanowień **»Warunków poszczególnych, dotyczących dostawy gotowych przedmiotów do ubrania i rynsztunku dla c. k. Obrony krajowej w drodze ogólnej konkurencyi z roku 1899«.**

Te »Warunki poszczególne« można kupić w c. k. drukarni nadwornej i rządowej w Wiedniu.

(Formularz oferty.)

(Stempel 1 koronowy do każdego arkusza).

Ja N. N. zamieszkały w (miejsce, powiat, kraj), oświadczam i zobowiązuję się niniejszem, że dostarczę następujących przedmiotów dla c. k. Obrony krajowej przy ścisłem dotrzymaniu warunków dostawy, zgodnie z umową w terminach oznaczonych na podstawie obwieszczenia Dep. XII. L. 1737 z sierpnia 1908 do c. k. Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu, a to w ilości niżej pedanej i po cenach obok wyrażonych:

Przedmiotów które mają być dostarczone			Cena				
ilość		nazwa	za	K.	h.	słownie	
						koron	halerzy
Odstawić do c. k. Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu							
	sztuk		1 sztukę				
	etc.		etc.				

Potwierdzam zarazem, że wzory*) obejrzałem, że co do ich materyału i wykonania dokładnie się obznajomiłem, że warunki dostawy są mi dokładnie znane i że warunkom tym poddaję się w każdym względzie.

Za należyte dotrzymanie oferty niniejszej odpowiadam dziesięcioprocentowem wadyum złożonem w c. k. d. a. Głównej Kasie krajowej w Wiedniu, o czem świadczy w osobnej kopercie załączony kwit depozytowy na sumę . . . koron, składającej się z . . . . (papiery wartościowe, gotówka) i odpowiadającej wartości dostawy w sumie . . . . kor. . . . hal.

Oświadczam, że zrzekam się wyraźnie prawa cofnięcia mojej obietnicy, a także, że zrzekam się terminów do przyjęcia mojej obietnicy w § 862 u. c. i w artykułach 318 i 319 u. h. ustanowionych, a zarazem nadaję c. k. Zarządowi obrony krajowej na wypadek pretensyi, wynikającej przeciwko mnie (nam) z kontraktu, prawo zaspokojenia tych pretensyi bez interwencyi sądów, przez sprzedanie moich (naszych) papierów kaucyjnych wedle norm giełdowych.

Świadectwo uzdolnienia do wykonania dostawy posyła jednocześnie Izba handlowo-przemysłowa (władza polityczna) w . . . . . . wprost do c. k. Ministerstwa obrony krajowej, podczas gdy do niniejszej oferty załącza się rezolucyę, otrzymaną na prośbę o wydanie tego świadectwa.

---

*) Zwraca się uwagę oferentów, że jest rzeczą największej wagi zapewnić się przed wniesieniem oferty (przez zapytanie Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu) czy wzory znane może z dostaw poprzednich, nie podległy zmianie i czy ich nie zastąpiono nowymi, gdyż dostawa wykonana wedle wzorów dawniejszych, będzie bezwarunkowo odrzuconą.

(Spółka ma dodać: Na reprezentanta spółki, do którego władze Obrony krajowej zwracać się mają z wszystkiemi zleceniami i zamówieniami, a który także ma odbierać i kwitować zapłaty w imieniu spółki, przeznaczony jest N. N. w N.).

Przedmioty, których dostawę wyżej oferuję, wyrabiam w mojej fabryce (warsztacie), znajdującej się w N. (ulica, Nr. domu) i dostępnej każdego czasu kontroli Zarządu Obrony krajowej.

Data. Podpis własnoręczny (imię i nazwisko) charakter oferenta (tow.).

Formularz koperty na ofertę:

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej
w Wiedniu.

Oferta N. N. zamieszkałego w N. na dostawę przedmiotów do ubrania i rynsztunku dla c. k. Obrony krajowej **w drodze ogólnej konkurencyi,** na zasadzie obwieszczenia Dep. XII. L. 1737 z sierpnia 1908.

Formularz koperty na kwit depozytowy na złożone wadyum:

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej
w Wiedniu.

Kwit depozytowy na złożoną sumę . . . . kor. (w papierach wartościowych, gotówce) do oferty N. N. dotyczącej dostawy przedmiotów do ubrania i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej w drodze ogólnej konkurencyi na zasadzie obwieszczenia Dep. XII. L. 1737 z sierpnia 1908.

Wykaz przedmiotów dostawy.

Ilość		Nazwa	Cenę należy oferować od
6030	sztuk	kapeluszy ze zwykłego pilśniu z podpaską, bez sznura, godła i pióropusza, dla piechoty obrony krajowej	1 sztuki
9170	„	pióropuszy do kapelusza	„
8200	„	podpasek z sprzączką do kapelusza i czako	„
20	„	róż do kit włosiennych	„
220	par	gotowych podpasek łuskowych do czapek ułańskich	1 pary
280	sztuk	rąbków do daszków do czapki ułańskiej	1 sztuki
170	„	łańcuszków do kit włosiennych do czapki ułańskiej	„
4800	„	godeł z cyframi do kapelusza [1])	„
7320	„	cyfr alpakowych [1])	10 sztuk
580	„	odznak strzeleckich dla konnicy	1 sztuki
190	„	odznak dla celnych strzelców konnicy	„
150	„	„ dla telegrafisty	„
50	„	„ za rychtowanie armaty (Richtauszeichnung)	„
130	„	„ za pielęgnacyę chorych	„
2450	„	„ dla ocenicieli odległości	„
270	„	„ dla jeźdzców	„
100	„	„ strzelców karabinów maszynowych	„
50	„	„ za powożenie dla artyleryi	„
9860	„	znaków szarotki	„
600	„	dużych kompasli z alpaki	100 sztuk
800	„	małych „ „	„
17900	„	gładkich, dużych, matowo prasowych guzików metalowych	„
5100	„	gładkich małych matowo prasowanych guzików metalowych	„
20300	„	oliwek do namiocików	„
1000	„	haczków do zapięcia do pasów dla piechoty	1 sztuki
12390	„	sznurów do kapelusza, wełnianych	„
330	metrów	borty do czapek ułańskich dla wachmistrzów	1 metra
670	„	„ „ „ „ „ kaprali	„
2080	„	„ „ kołnierza dla feldwebli i równych	„
2410	„	pozłacanych pasków na rękawy szerokich	„
5180	„	„ „ „ wąskich	„
320	„	pasków na rękawy dla jednorocznych ochotników i dla dobrowolnie dalej w służbie pozostających	„
1780	„	pasków na rękawy dla służących oficerskich	„
8780	sztuk	zielonych odznak strzeleckich	1 sztuki
3880	„	zielonych odznak dla celnych strzelców	„
4560	„	porteepes dla piechoty	„
790	„	„ „ konnicy	„
790	„	sznurów do trąbek sygnałowych	„
130	„	opasek ramiennych, czarno żółtych	„
550	garniturów	sznurów do przewieszania wełnianych, jasnoniebieskich	1 garnituru
20	„	„ „ „ „ zielonych	„
1480	„	„ „ „ „ czarnożółtych	„
20	metrów	„ „ attila „	1 metra
1720	sztuk	pętlic naramiennych do kabatów albo ułanek futrzanych, czarnożółte, wełniane	1 sztuki
50	„	pętlic naramiennych do bluz dla konnych strzelców dalmatyńskich, zielone wełniane	„
280	„	frenzli do ułanek, wełnianych	„
1970	garniturów	pętlic do płaszczy, sine	1 garnituru
360	„	„ „ „ brunatne	„
1000	„	„ „ „ siwych	„
100	„	„ „ „ ciemno siwych	„
440	sztuk	sznurów do zawieszania rewolwerów, bez haczyków sprężynowych	1 sztuki
49400	„	gwiazdek z celluloidu	100 sztuk
10440	„	kaftaników bawełnianych tkanych	1 sztuki
11120	„	koszul, tkanych	„
11190	„	kalesonów, tkanych	„
21240	„	szalików	„
9810	par	rękawiczek skórzanych	1 pary
20	sztuk	trąbek sygnałowych (z munsztukiem) w tonie A	1 sztuki
380	„	„ „ „ „ F	„
190	„	munsztuki do trąbek sygnałowych	„
170	„	latarni z obrączką do noszenia	„
230	„	„ z kołkiem do „	„
4400	„	pugilaresów	„
3220	„	kardaczy z rzemykami	„
440	„	skór siedzeniowych (Sitzleder)	„
1940	„	rzemyków do wplatania	„
2720	„	„ „ wsznurowania	„
570	„	konewek [2])	„
2260	„	wiader do pojenia	„
690	„	sznurów do wiązania	„
5160	metrów	gurtu szpagatowego	1 metra
7620	metrów	sznurów do namiocików	1 metra
490	par	ostróg do przypinania	1 pary
290	sztuk	kilofów ziemnych z drzewcami	1 sztuki
310	„	łopat dla piechoty z drzewcami	„
210	„	świdrów ślimakowych 3 m/m	„
250	„	„ „ 6 „	„
240	„	„ „ 13 „	„
260	„	pilników z trzonkami do ostrzenia pił	„
150	„	siekier ręcznych z drzewcami	„
140	„	„ leśnych „	„
360	„	miar	„
210	„	pił ręcznych	„
160	„	żelazek do rozginania zębów u pił	„
220	„	dłut płaskich żelaznych	„
220	„	obcęg	„
130	„	kinkietów	„
1390	„	łańcuszków uździencowych bez rzemyków	„
1250	„	zgrzebeł z rzemykami	„
630	„	haczków sprężynowych do rzemyków uździeńcowych	„
13720	par	podkówek z 10 ćwioczkami	1 pary
320	sztuk	prawidełek do klubki szpanującej do tornistry na ładunki	1 sztuki
440	„	szarnierek do klap ładownic M. 1891	„
430	„	haczków sprężynowych do sznurów rewolwerowych	„

Uwaga:

[1]) Jakiemi cyframi mają być opatrzone godła i jakie cyfry alpakowe dostawić należy, o tem c. k. Skład mundurów Obrony krajowej dostawcę uwiadomi.

[2]) Konewki będą przed pobieleniem w zakładzie wykonawcy przez komisyę badane. O wykończeniu w stanie niepobielonym, należy zatem komendę c. k. Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu celem wysłania komisyi uwiadomić. Ostatecznie odebrane, jakoteż badane co do zawartości ołowiu i arsenu, będą dopiero po dokonanem pobieleniu i odstawieniu do Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu.

Wiedeń, w sierpniu 1908.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Ц. к. Міністерство Оборони краєвої

Деп. XII. Ч. 1737 з 1908.

ОПОВІЩЕНЄ

котре тикає ся достави предметів до одягу і риштунку для ц. к. Оборони краєвої в дорозї загальпої копкуренції.

Ц. к. Міністерство Оборони краєвої наміряє **запевнити собі в дорозї загальної конкуренциї** доставу предметів, наведених в залученім виказі і взиває отсим публично до вношеня „оферт на письмі".

Рефлєктуючі мають відповісти слідуючим вимогам:

1. Дозвіл співубігати ся о доставу будуть мати особи і заведеня солідні, під кождим взглядом спосібні в виборі предметів призначених для достави і такі, котрі виробляють їх або в цілости в своїх фабриках (варштатах), або доповняють додатками. Оферентів, котрих заведеня не находять ся в области королїств і країв, заступлених в державній Радї, виключає ся засадничо від достави. До виконаня предметів, котрі має ся доставити, треба уживати лишень таких материялів і додатків (матерії сирі і помічні), котрі походять з королївств і країв заступлених в державній Радї. До ужитку заграничних материялів, в виімкових случаях, треба вчасно постарати ся о дозвіл Міністерства Оборони краєвої.

В цїли розширеня співучасти в доставах для скарбу на дальші круги, будуть в першім рядї, при рівних офертах, увзлядняювані такі промисловці і ремісники, котрі не є вже членами спілок для достави одягів і риштунків для ц. і к. війска, або ц. к. Оборони краєвої.

2. Оференти, котрі не є звістні Міністерству з попередних достав, мають доказати свою солідність і здібність сьвідоцтвами.

До виготовленя таких сьвідоцтв поклйкані:

а) для фірм протоколованих в торговельнім реєстрі: Палати торговельно-промислові, в окрузї котрих фірми мають свій осідок;

б) для оферентів, непротоколованих в торговельнім судї: власть полїтична першої інстанциї, в области котрої находить ся місце замешканя оферента.

Власть покликана до виготовленя тих сьвідоцтв не доручає їх сторонам, але шле безпосередно до Міністерства Оборони краєвої.

Оференти повинні отже в цїли виготовленя такого сьвідоцтва (документу) внести вчасно поданє до приналежної торговельно-промислової палати (полїтичної власти першої інстанциї), в котрім має бути точно подане:

Імя і назвиско (дослївна назва фірми),

галузь промислу і місце побуту,

власть оборони краєвої покликана до переведеня офертової розправи (в тім случаю Міністерство Оборони краєвої),

день розправи і

скількість і якість предметів достави.

Резолюцію, котру підприємці одержать як відповідь на поданє, належить долучити до оферти.

3. Підприємці можуть зажадати взірців і описів від ц. к. Складу мундурів Оборони краєвої у Відни, котрий зістав уповажнений видавати взори за оплатою, а описи випозичати за зворотом.

В цїнах, котрі мають зложити підприємці за ті взори, містять ся крім коштів закупна також кошти адміністрациї.

4. Достава предметів (§ 6 Окремих услівій) має розпочати ся 1 січня 1909 і відбувати ся дальше в речинцях установлених складом мундурів Оборони краєвої спільно з доставцем в той спосіб, аби до кінця марта половина достави кождого предмету, а до кінця мая 1909 цїла достава була цїлком залагоджена.

Переняте достави перед 1 січня 1909 є виключене, натомість дозваляє ся доставцям, почавши від того дня, доставити поодинокі рати, або цїлу доставу перед визначеними кінцевими речинцями, о скілько позволить на се достаток місця в Складї мундурів.

Особлившу увагу належить присьвятити як найточнїйшому перестеріганю кінцевого речинця, бо в противнім случаю примінить ся з цїлою безоглядністю § 14 Особливих услівій; продовженя речинця може удїлити Міністерство Оборони краєвої на підставі вчасно внесеного поданя і то лише в обставинах особливо заслугуючих на увзгляднене.

5. Оферти на письмі остемпльовані, заосмотрені залучниками і відповідним вадіюм, котре треба зложити в ц. к. долїшно-австрийскій Головній Касї краєвій у Відни, належить виготовити точно після постанов § 1 до 3 Особливих услівій з р. 1899 і після формуляря уміщеного в отсім оповіщеню та надсилати впрост до протоколу подавчого ц. к. Міністерства Оборони краєвої і то найдальше **до 15 жовтня 1908 година 12 в полудне.**

6. Вадіюм винні оференти зложити вчасно — а не що йно в послїдних днях перед кінцем речинця подаsuccessfully оферт — при залученю депозитового документу (Erlagsdokument) в ц. к. долїшно-австрийскій Головній Касї краєвій у Відни.

Депозитовий документ, се є точний виказ паперів вартостевих яко вадіюм призначених, взглядно єсли зложить ся вадіюм в готівцї, документ (Erlagschein) на дотичну квоту, повинен складаючий виготовити і **перед** зложенем вадіюм в касї, дати залїквідувати в Департаментї рахунковім Оборони краєвої у Відни VII/2 Mariahilferstrasse 24 (Stiftskaserne) 2 сходи, III. поверх.

Позамісцеві оференти можуть вадіюм разом з висше поданим депозитовим документом без попередного залїквідованя, також **почтою до ц. к. д. а. Головної Каси краєвої у Відни** відіслати.

Відіслане мусить однак в сей спосіб вчасно наступити, щоби вадіюм ще перед кінцем речинця внесеня оферт, увійшло до згаданої каси.

Оферти подані до Міністерства Оборони краєвої з залученими вадіями не будуть узгляднювані.

7. Міністерство Оборони краєвої застерігає собі необмежений вибір між поодинокими оферентами.

8. Впрочім вказує ся на постанови **„Особливих услівий, що тикають ся достави готових предметів до одягу і риштунку для ц. к. Оборони краєвої дорогою загальної конкуренциї з р. 1899“.**

Ті „Особливі услівя“ можна купити в ц. к. надворній державній друкарнї.

(Формуляр оферти)

(Стемпель 1 кор. до кождого аркуша).

Я N. N. замешкалий (місце, повіт, край) заявляю і зобовязую ся отсим, що достарчу слїдуючих предметів для ц. к. Оборони краєвої, при точнім додержаню услівий достави, в часї означених речинців, згідно з умовою, на основі оповіщеня деп. XII. Ч. 1737 з серпня 1908 до ц. к. Складу мундурів Оборони краєвої у Відни, в скількости низше означеній і по цїнах побіч поданих.

Предметів, котрі має ся доставити		Цїна в короновій валютї				
Скількість	Назва	за	К.	с.	словами	
					корон	сотиків
доставити до ц. к. Складу мундурів Оборони краєвої у Відни.						
штук		1 штуку				
і т. д.		і т. д.				

Посьвідчаю заразом, що я оглянув взори*), обзнакомив ся точно, що до матеріялу і виконаня, що услівя достави знаю докладно і піддаю ся їм під кождим оглядом.

За правильне додержане тої оферти заручаю зложеним, десятьпроцентовим вадіюм, після рівночасно в осібній коперті післаного квіту депозитового ц. к. долїшноавстрийскої Головної Каси краєвої у Відни, на суму . . . . кор., що складає ся з . . . . (вартістних паперів, готівки) і відповідає (та сума) вартости достави в висотї . . . кор. . . сот.

Заявляю, що виразно зрікаю ся права, цофнути свою обітницю, а також, що зрікаю ся термінів до принятя того приреченя, унормованих в § 862 З. ц. і артикулах 318 і 319 З. т.; заразом надаю ц. к. Зарядови Оборони краєвої, на случай, єсли він виступив проти мене (нам) з претенсіями випливаючими з контракту, право заспокоїти ті жаданя без інтервенциї судів, посредством продажи моїх (наших) паперів кавцийних, після ґелдових норм.

Сьвідоцтво здібности до виконаня достави посилає рівночасно Палата торговельно-промислова (власть полїтична) в . . . . . . прямо до ц. к. Міністерства Оборони краєвої. До сеї оферти долучає ся резолюцию, одержану на просьбу о виставлене того сьвідоцтва.

(Спілка має додати: На представителя спілки, до котрого мають звертати ся власти Оборони краєвої у всїх порученях і замовленях і котрий має також відбирати і квітувати в імени спілки заплати, є призначений N. N. в N.)

Предмети, котрих доставу оферую повисше, виробляю в моїй фабрицї (варштатї), що находить ся в N. (улиця, ч. дому) і є кождого часу доступна контролї Заряду Оборони краєвої.

Дата. Власноручний підпис (імя і назвиско оферента(ів) і подане его званя.

*) Звертає ся увагу оферентів, що є дуже важною річию, запевнити ся перед внесенем оферти (через запитане Складу мундурів Оборони краєвої у Відни), чи не змінили ся взори, звісні може з попередних достав, чи їх не заступлено новими, бо достава, виконана після давнїйших взорів була би безуслівно відкинена.

Формуляр коперти на оферту.

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої
у Відни.

Оферта N.N. замешкалого в N. на доставу предметів до одягу і риштунку для ц. к. Оборони краєвої **в дорозї загальної конкуренциї,** на основі оповіщеня, Деп. XII. Ч. 1737 з серпня 1908.

Формуляр коперти на депозитовий квіт на зложене вадіюм.

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої
у Відни.

Депозитовий квіт на . . . кор. (в вартістних паперах, готівцї) до оферти N. N. на доставу предметів до одягу і риштунків для ц. к. Оборони краєвої в дорозї загальної конкуренциї на основі оповіщеня Деп. XII. Ч. 1737 з серпня 1908.

Виказ предметів достави.

Скількість		Назва	Цїну треба оферувати від
6030	штук	Капелюхів з звичайного фільцу (Filz) з підпаском, без шнура, знамя і китицї для піхоти оборони краєвої	1 штуки
9170	„	китиців до капелюха	„
8200	„	підпаски із спряжками до капелюха і чака	„
20	„	ружнї до волосінної китицї	„
220	пар	готових пасків лускових до шапок уланьских	1 пари
280	штук	рубців до дашків „ „ „	1 штуки
170	„	ланьцушків до волосінних китиць до шапок ул.	„
4800	„	знамен з цифрами до капелюха[1])	„
7320	„	цифр альпакових[1])	10 штук
580	„	відзнак стрілецких для кінноти	1 штуки
190	„	„ для влучних стрільців кінноти	„
150	„	„ для телеґрафистів	„
50	„	„ за рихтоване арматів (Richtauszeichnungen)	„
130	„	„ за доглядане слабих	„
2450	„	„ для оцінителів віддаленя	„
270	„	„ для їздців	„
100	„	„ для стрільців карабінів машинових	„
50	„	„ за поважене для артилериї	„
9860	штук	знаків шаротки (Edelweissabzeichen)	1 штуки
600	„	великих компасків з альпаки	100 штук
800	„	малих „ „	„
17900	„	гладких, великих, матово прасованих ґудзиків металевих	„
5100	„	гладких, малих матово прасованих ґудзиків металевих	„
20300	„	оливок до шатер переносних	„
1000	„	гачків до пасів для піхоти	1 штуки
12390	„	вовняних шнурів до капелюха	„
330	метрів	борти до уланьских шапок для вахмайстрів	1 метра
670	„	„ „ „ „ для капралів	„
2080	„	„ „ ковнярів для фельфеблів і рівних	„
2410	„	пасків на рукави позолочених широких	„
5180	„	„ „ „ „ вузких	„
320	„	„ „ „ для однорочних охотників і для добровільно дальше служучих	„
1780	„	пасків на рукави для офіцерских служачих	„
8780	штук	зелених відзнак стрілецких	1 штуки
3880	„	„ „ для влучних стрільців	„
4560	„	портепе для піхоти	„
790	„	„ „ кінницї	„
790	„	шнурів до сиґналових трубок	„
130	„	опасків раменних чорно-жовтих	„
550	ґарнітурів	шнурів вовняних до перевішеня ясно-синих	1 ґарнітура
20	„	„ „ „ „ зелених	„
1480	„	„ „ „ „ чорно-жовтих	„
20	метрів	вовняних шнурів до аттіля	1 метра
1720	штук	петлиць нараменних до кабатів або уланок футряних чорно-жовтих, вовняних	1 штуки
50	„	петлиць нараменних до блюз для кінних стрільців дальматиньских зелених вовняних	„
280	штук	френдзлїв до уланок вовняних	„
1970	ґарнітурів	петель до плащів сино-бурих	1 ґарнітура
360	„	„ „ „ брунявих	„
1000	„	„ „ „ сивих	„
100	„	„ „ „ темно-сивих	„
440	штук	шнурів до револьверів без гачків спружинових	1 штуки
49400	„	звіздок з целюльойду	100 штук
10440	„	кафтанів бабовняних тканих	1 штуки
11120	„	сорочок тканих	„
11190	„	калїсонів „	„
21240	„	шаликів	„
9810	пар	рукавичок скіряних	1 пари
20	штук	сиґналових трубок (з мунштуком) в тонї A.	1 штуки
380	„	„ „ „ „ F.	„
190	„	мунштуків до сиґналових трубок	„
170	„	ліхтарень з обручкою до ношеня	„
230	„	„ з кілком „ „	„
4400	„	портфелів на папери	„
3220	„	щіток до чищеня коней з ремінями	„
440	„	шкір до сїдженя до сїдел кінноти	„
1940	„	ремінців до вилітаня	„
2720	„	„ „ шнурованя	„
570	„	коновок на воду[2])	„
2260	„	відер до поеня (путевь)	„
690	„	шнурів до вязаня	„
5160	метрів	шпаґатові ґурти	1 метра
7620	„	шнурів до шатер переносних	„
490	пар	острог до припинаня	1 пари
290	штук	кільофів земних з деревцем	1 штуки
310	„	лопат з деревцем для піхоти	„
210	„	сверликів слимакових, 3 мілїметрових	„
250	„	„ „ 6 „	„
240	„	„ „ 13 „	„
260	„	пильників до остреня пил, з ручкою	„
150	„	ручних сокир з державом	„
140	„	лїсних „ „	„
360	„	мір	„
210	„	ручних пил	„
160	„	желїзок до розгинаня зубів пилових	„
220	„	желїзних долот	„
220	„	клїщів	„
130	„	кінкетів	„
1390	„	ланьцушків до припони до уздиниць без ременців	„
1250	„	згребел з ручними ремінями	„
630	„	спружинових гачків до уздечкових ремінів	„
13720	пар	підківок з 10 цьвочками	1 пари
320	штук	правилок до шрубки шпануючої до торністри на ладунки	1 штуки
440	„	шарнірок до кляп ладівниць м. 1891	„
430	„	спружинових гачків до шнурів револьверових	„

УВАГА:

[1]) Якими цифрами мають бути заосмотрені знамена і які цифри альпакові треба доставити, о тім повідомить доставця ц. к. Склад мундурів Оборони краєвої.

[2]) Коновки буде ся перед поцинованем розслїджувати комісиєю в заведеню виконавця. О викінченю в станї непоцинованім треба затим повідомити Команду ц. к. Складу мундурів Оборони краєвої у Відни, в цїли висланя комісиї. Остаточно відбереть ся їх і розслїдить, що до скількости арсену і олова, щойно по доконанім поцинованю і відставленю до Складу мундурів Оборони краєвої у Відни.

Відень, в серпни 1908.

З ц. к. Міністерства Оборони краєвої.

L. cz. E. 188/8 (14) (7752)

Edykt licytacyjny.

Zobowiązany Hersch Keller kupiec w Teodorówce.

Na żądanie Izraela Majerowicza kupca w Dukli odbędzie się dnia 22 września 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 217, 1/4 części lwh. 218, 1/8 części lwh. 219, połowy realności lwh. 175 ks. gr. gm. Iwla objętych, nadto realności lwh. 104 i połowy realności l. w. h. 106 ks. grunt. gm. Głojsce objętych, składających się ze starego domku, domu mieszkalnego i kilkunastu parcel gruntowych średniej gleby.

Wszystkie te nieruchomości zostaną sprzedane naraz jednemu nabywcy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 5176 kor.

Najniższa cena wynosi 3450 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 6 sierpnia 1908.

L. cz. E. 939/8 (5) (7749)

Dnia 10 września 1908 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 237 gm. Bóbrka objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 29 o powierzchni 1 ar. 80 metr. kwadr., na której stoi dom częścią murowany, częścią z drzewa budowany gontami kryty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 342 kor. 66 hal.,, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 12 lipca 1908.

L. cz. E. 1024/8 (7765)

Edykt.

W sprawie Franciszka i Balbiny Turczyn przeciw Ryfce Iwnes i tow. o zniesienie wspólnej własności odbędzie się w dniu 24 września 1908 o 4 po poł. w biurze Nr. 6 sprzedaż realności lwh. 285 gm. Starasól.

Wartość szacunkowa wynosi 300 kor. i poniżej jej przybicie targu nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, 28 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1294/8 (9) (7722)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Munyrcha i Freidy Lieblingów odbędzie się dnia 28 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 145 ks. gr. gm. Pełnatycze objętej Katarzyny z Wojtowiczów Futoma własnej, składającej się z parc. gr. lk. 241/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2505 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1670 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 20 sierpnia 1908.

L. cz. E. 3333/8 (3) (7747)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 36 odbędzie się licytacya realności lwh. 21 kgr. Stryj położonej na przedmieściu Łany, składającej się z domu parterowego drewnianego i budynku gospodarczego.

Wartość szacunkowa wynosi 5150 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2575 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. E. VIII. 580/8 (4) (7660)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Apfelbauma odbędzie się dnia 28 września 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 37 parter w Rzeszowie licytacya 3/24 części realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Boguchwała objętej, składającej się z pastwisk, łąk, ról i parceli budowlanej wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 1166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości, cząstek nieruchomości.

Koszta dalsze oznacza się na 24 kor. 74 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 20 sierpnia 1908.

L. cz. E. 823/8 (6) (7723)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya połowy realności objętej lwh. 329 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia ocenionej na 1012 kor. dnia 8 października 1908 o godz. 10 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 506 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. E. 598/8 (3) (7767)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc" w Zaleszczykach zastąpionego przez adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności obj. lwh. 381 składającej się z pb. 55 i pgr. 22, tudzież całej realności obj. lwh. 815 składającej się tylko z pr. gr. 963/2 ks. gr. gm. kat. Bedrykowce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 952 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi 635 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 15 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1156/8 (6) (7721 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie masy konkursowej Jakóba i Sary Chai Weinbergerów w Gorlicach zastąpionej przez zarządcę adwokata dra Blausteina odbędzie się dnia 7 października 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 65.540 kor.

Najniższa cena wynosi 32.770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. E. XXI. 2555/7 (34) (7729 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu kolejowego przez c. k. Prokuratoryi Skarbu odbędzie się dnia 7 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 na I. piętrze licytacya realności pod lk. 347²/₄ we Lwowie przy ul. Szwedzkiej lorj. 6 położonej lwh. 308/II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej składającej się: a) z jednopiętrowego domu czynszowego murowanego, b) parterowego domu mieszkalnego, c) parterowego budynku murowanego, d) budynku mieszkalnego parterowego i szopy drewnianej wraz z przynależnościami, wedle protokołu oszacowania z dnia 4 maja 1908 E. XXI. 2555/7 (31) bliżej poszczególnionymi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona: a to wartość budynków wraz z parcelą gruntową na kwotę 39390 kor. 75 hal., wartość przynależności na kwotę 2433 kor. 70 hal, wartość ulgi podatkowej na kwotę 2651 kor. 23 hal., wartość służebności poz. 1 karty A. na kwotę 93 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 22.284 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. E. 847/8 (4) (7791)

Edykt.

Na żądanie Herzla Blechera w Jabłonowie odbędzie się dnia 6 października 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya a) 1/6 części realności lwh. 174, b) 1/3 części realności lwh. 592 kg. Rungury objętej, Michała Stefaka Mikołaja własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 574 kor. 7 hal., ad b) 254 kor. 24 hal., przynależności zaś ad b) na 14 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 382 kor., 71 hal., ad b) 179 kor. 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. E. 941/8 (6) (7726)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Kroo i Blankstein w Krakowie zastąpionej przez adw. dr. Adolfa Grossa w Krakowie odbędzie się dnia 6 października 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya parterowego domu murowanego z piwnicą, stajnią, drewutnią i ogrodem, należących do realności lwh. 856 Tyczyn bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4580 kor.

Najniższa cena wynosi 2290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 9 kor. 54 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 11 sierpnia 1908.

L. cz. E. XX. 1213/8 (8) (7730)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzycielki Eugenii Mann zastąpionej przez adw. dr. Salomona Sommersteina we Lwowie odbędzie się dnia 6 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 we Lwowie licytacya 3/4 z 1/4 części realności pod lk. 275 śródm. położonej obj. lwh. 268 śródm. gm. m. Lwowa czyli 3/4 części z połowy trzypiętrowej kamienicy frontowej przy ul. Serbskiej, Wekslarskiej obecnie Boimów 14 obecnie zobowiązanym w spadku po Sarze Chanie Sprecher przypadłej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, etc. oraz służebności, którą stanowi prawo współwłasności ściany między realnością l. 276 i 275 na rzecz każdoczesnych właścicieli tychże realności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 21.879 kor. 75 hal., przynależności odpowiadające tym 3/4 częściom z 1/4 części oceniono na 304 kor. 50 hal., a wymienioną wyżej służebność na 537 kor. 30 hal. razem więc na 22.721 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 11.361 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekc. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. E. 814/8 (5) (7784)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Herscha Braunsteina w Pomorzanach odbędzie się dnia 30 września 1908 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 48 licytacya:

a) realności lwh. 28 gm. Koropiec (pb. 107 i pgrt. 954/7, 1929, 1938, 1939);

b) realności lwh. 29 tej gminy (pgrt. 937, 952, 953, 954 1 i 1942;

c) realności lwh. 254 tej gminy (pgrt. 1211 i 1212);

d) realności lwh. 256 tej gminy (pgrt. 1209, 1210);

e) realności lwh. 259 tej gminy (pgrt. 1206/1 i 1207/1);

f) realności lwh. 340 tej gminy (pgrt. 938) wraz z przynależytościami, składającemi się z pary koni, krowy, cielęcia, wozu, 2 pługów, 4 bron i sieczkarni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 4300 kor., przynależności zaś na 311 kor.

Najniższa cena wynosi 3074 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. E. 873 8 (5) (7724)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya 1/8 niewydzielonej części realności objętej lwh. 1468 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia, ocenionej na 3000 kor. dnia 8 października 1908 o godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1500 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, d. 10 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1256/8 (4) (7298)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Habera w Żabnie odbędzie się dnia 2 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Bieniszowice objętej, składającej się z parceli gr. lk. 90 pastwisko w obszarze 240 sążni kw.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabno, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. E. 378 7 (7) (7788)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Dawida Freibruna odbędzie się dnia 15 września 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga, licytacya 12/16 części realności obj. lwh. 208 ks. gr. gm. Komarów, składającej się z pg. 1589/1 i 1589/2.

Cząstka nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1650 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 30 lipca 1908.

L. cz. E. 194/8 (5) (7783)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermana Dawidsohna kupca w Złoczowie odbędzie się 30 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 licytacya posiadłości objętych lwh. 207, 354 i połowy posiadłości objętych lwh. 402 i 445 ks. gr. gminy kat. Horodyłów Andrzeja Sembaja syna Eliasza (Ilii) własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: parcele budowlane wraz z budynkami na 1075 kor., parcele gr. na 5380 kor.

Najniższa cena wynosi 4303 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1011/8 (6) (7795)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Malli Aberdam odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 1116 ks. gr. Stary Sambor.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3228 kor.

Najniższa cena wynosi 1614 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 27 sierpnia 1908.

(7717 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek, 7 września 1908 od 10 do 12 godz.: większa ilość książek rozmaitych, obuwie, towary korzenne, farby i pokosty.

Środa, 9 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Czwartek, 10 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe oraz strzelby.

Piątek, 11 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Sobota, 12 września 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1908.

L. cz. E. 598/8 (7) (7793)

Dnia 7 października 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 14 w sądzie niżej wymienionym, w Radłowie licytacya realności lwh. 142 gm. Zdrochec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2695 kor.

Najniższa cena wynosi 1996 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radłów, 20 sierpnia 1908.

Konkursa.

L. 1143/08 (7770 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek przeniesienia notaryusza Roberta Adamskiego z Bóbrki do Sambora posady c. k. notaryusza w Bóbrce, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 30 września 1908.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, 28 sierpnia 1908.

L. 1384 08 (7769)

Ogłoszenie.

Kompetenci o substytucyę c. k. notaryusza w Bóbrce mają swe podania wnieść do podpisanej Izby notaryalnej w terminie trzydniowym licząc od pojawienia się niniejszego ogłoszenia.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, 1 września 1908.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 100/8 (4) (7689 3—3)

Edykt.

Anna z Leszczyszynów 1o Litwin 2o Szymańska z Białej uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem dla niej ustanowiono Ilka Biłyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 10 czerwca 1908.

L. cz. P. IX. 170/8 (6) (7690 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Diducha w Romanówce.

Kuratorem jego ustanowiono Pańka Diducha w Romanówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 28 lipca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. III. 487 8 (1) (7702 3—3)

Edykt.

Z dawnych ponad 30 lat niepodjętych 3 prc. depozytów sądowych, zapisanych na rachunek głównej kasy długów Państwa i funduszu umorzeń, później państwowej kasy depozytowej, znajdują w tutejszym depozycie sądowym w masie,

1) Marcina Glinkiewicza składającej się z efektu Nr. 2974 opiewającego na 2 złr. 54 ct. w. a. zapisanego na dniu 7 lipca 1845 art. 116 L. 7409/845 i w masie

2) Jana Uszyńskiego składającej się z efektu Nr. 3080 opiewającego na 15 złr. 98 ct. w. a. zapisanego na dniu 10 czerwca 1846 pod art. 86 wraz z odnośnemi potwierdzeniami odbioru l. 5881/46.

Niniejszem wzywa się niewiadomych właścicieli tych depozytów, by swoje prawa w ciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni zgłosili i wykazali, gdyż w przeciwnym razie po upływie czasu edyktem zakreślonego odnośne masy będą uznane za bezdziedziczne i przyznane Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 10 sierpnia 1908.

L. 17420 (7733 2—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej budowy wodociągu dla miasta Nowego Sącza, mającego doprowadzać wodę ze zbiornika, na terytoryum gminy Swiniarsko, rurami, prowadzącymi przez terytoryum gmin i miejscowość: Swiniarsko, Chełmiec, Nowy Sącz, Załubincze, Roszkowice — odbędzie się dochodzenie wodno prawne w powyż wyszczególnionych gminach i miejscowościach w dniu 19 października 1908 i w dniach następnych i rozpocznie się każdego dnia o godzinie 9 i pół rano. Komisya zbierze się w pierwszym dniu w kancelaryi gminnej w Swiniarsku.

Odnośny projekt budowy wodociągu wraz z opisem technicznym i wykazem zająć się mających gruntów wyłożony będzie w c. k. Starostwie przez przeciąg dni 8, począwszy od dnia 9 września 1908 do przejrzenia dla ogółu.

O tem zawiadamiam po myśli postanowień § 82 ustawy z dnia 14 marca 1875 d. u. kr. Nr. 38 wszystkich interesowanych z tem nadmienieniem, że zarzuty przeciw projektowi wnoszone być mogą pisemnie do c. k. Starostwa przed terminem rozprawy komisyjnej, a najpóźniej ustnie do protokołu przy rozprawie komisyjnej tem pewniej, że w przeciwnym razie uważanoby interesowanych, jako zgadzających się z zamierzonem przedsiębiorstwem i z potrzebnem do tego zająpieniem lub obciążeniem własności gruntowej i zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Równocześnie z rozprawą wodno prawną odbędzie się także dochodzenie po myśli postanowień rozdziału III. ustawy przemysłowej w sprawie udzielania policyjno przemysłowego konsensu na urządzenie zakładu pomp i budynku maszynowego w Swiniarsku.

C. k. Starosta.
Nowy Sącz, 30 sierpnia 1908.

L. IX. 1312/33 (7799)

Komisya wojskowa zakupywać będzie dla c. k. Obrony krajowej w niżej wyszczególnionych miejscowościach i dniach o godzinie 11 przed południem silne konie góralskie (Hucuły) w wieku od 4 do 8 lat, wysokości od 138 do 150 cm. Ogiery nie będą zakupywane. Komisya ta urzędować będzie

w powiecie kosowskim:

w Jaworowie dnia 9 października 1908;
w Żabiu dnia 10 października 1908;
w Uścierykach dnia 12 października 1908;

w powiecie nowosądeckim:

w Starym Sączu, dnia 21 października 1908.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 306/8 (1) (7748)

Przeciw Jędrzejowi Fiejdasz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Stanisława Nastuł pozew o 275 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 16 września 1908 9 rano biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pan Józefa Żmudę w Starejwsi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. C. V. 291/8 (1) (7779)

Przeciw Janowi Kotulakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle pozew o 310 kor. przez Bartłomieja Suchonia.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 sierpnia 1908 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kotulaka ustanawia się pana adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. C. II. 466/8 (1) (7754)

Przeciw Tekli, Wasylowi, Justynie i Dmytrowi Haszczycom z Lipny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Mikołaja Haszczyca z Lipny pozew o własność realności whl. 147 gminy Czarne zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1908 o godz. 10 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych Tekli, Wasyla, Justyny i Dmytra Haszczyców ustanawia się pana dra Sterna, adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 7 sierpnia 1908.

E. Nr. 4166 (7732 2—3)

Edikt.

Vom k. u. k. Garnisonsgerichte in Krakau wird der k. u. k. Leutnant Klemens Stefan des Infanterieregiments Nr. 100, welcher des Verbrechens der Desertion nach §§ 183 und 197: M. St. G. beschuldigt wird, hiemit vorgeladen, sich vor dem genannten Gerichte binnen einer Frist von 90 Tagen vom Tage dieser Kundmachung umso gewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheinens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urteilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Vom k. und k. Garnisonsgerichte.

Krakau, am 27 August 1908.

A. Benda m. p. Feldmarschalleutnant Gerichtsvorstand.

Dr. Zbyszewski m. p. Hauptmannauditor Untersuchungsrichter.

Kundgemacht am heutigen Tage.

(7768 1—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 31 sierpnia 1908 zostali wpisani na listę adwokatów dr. Juliusz Lewin, dr. Herman Natan Rabner, obydwaj w siedzibą we Lwowie, dr. Mordko Senensieb z siedzibą w Jabłonowie, dr. Hirsch Henryk Löbel z siedzibą w Cieszanowie i Stanisław Józef Jasiński, emer. radca c. k. Sądu kraj. z siedzibą w Trembowli, zgłosili zaś zamiar przesiedlenia adwokaci dr. Józef Klein z Bełza do Sokala, Karol Podlaszecki z Kamionki strumiłowej do Lwowa, dr. Izaak Presser ze Lwowa do Kamionki strum., dr. Hieronim Kalitowski z Zaleszczyk do Stryja i Stanisław Promiński ze Lwowa do Monasterzysk.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 1 września 1908.

L. cz. Nc. I. 10/8 (3) (7778)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Markusowi Katzowi i tow. o 2666 kor. 9 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 30 marca 1908 l. cz. Nc. I. 10/8 (1) Izakowi Katzowi ze Złoczowa, którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 269 gm. Złoczów w 1/16 części Izaka Katza własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Izak Katz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana L. Rożankowskiego adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępować będzie Izaka Katza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 7 sierpnia 1908.

L. cz. C. IV. 387 8 (1) (7751)

Edykt.

Przeciw Michałowi Hrycko synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Fedka Konyka rolnika w Bromey pozew o 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 14 września 1908 godz. 9 przed południem w sali Nr. 74.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Juliana Siokałę adw. w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Drohobycz, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. C. III. 203/8 (2) (7753)

Przeciw Esterze Kerz, Surze Gruenspan, Jojsekowi Gruenspanowi, Feidze Racheli Laub, Dawidowi Meilechowi Laubowi, ze Zdyni, których miejsce pobytu jest nieznane i Konradowi Spiakowi w Zdyni wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Izaka Hausera z Grybowa pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 137 gminy Zdynia w drodze licytacyi zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 września 1908 o godz. 10 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych Estery Kerz, Sury Gruenspan, Jojseka Gruenspana, Feigi Racheli Laub i Dawida Meilecha Lauba ustanawia się pana dra Dziubeczyńskiego adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. C. I. 403/8 (1) (7760)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś.p. Naści Procajło, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Ksenię z Sydorów Buńko z Lipiny pozew o intabulacyę pgr. lk. 859/1 gm. Staresioło.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 września 1908 godz. 10 rano, w biurze Nr. 16.

Celem strzeżenia praw powyższej masy spadkowej ustanawia się pana dr. Szłapę adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 30 lipca 1908.

L. cz. C. I. 350/8 (1) (7764)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Warcabie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez spadkob. ś. p. Dmytra Cienkiego pozew o własność pgr. 95/2, 226/3, 495/1, 88/1, 212, 213 w Zaradawie.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 3 października 1908 8 rano B. 2.

Celem strzeżenia praw Fedka Warcaby ustanawia się pana dra Dawida Schneebauma adw. kraj. w Sieniawie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 26 czerwca 1908.

L. cz. E. V. 1680/8 (5) (7750)

Edykt.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hryniuka inżyniera w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Drohobyczu przeciw Salomonowi Korn, Naherowi w Drohobyczu o 5000 kor. i 3000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 20 marca 1908 liczba czynności E. V. 1680/8, którą przekazano wierzycielowi Salomei Bodek we Lwowie zajęte wierzytelności 2400 kor. i t. d.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stefan Hryniuk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Tomasza Gawlika adwokata w Drohobyczu.

Tenże kurator zastępować będzie Stefana Hryniuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. Cw. 2873/8 (1) (7746)

Edykt.

Przeciw Herschowi Mendlowi Engelbach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Pinkasa Nussbauma w Krakowic Stradom 17 pozew o zapłatę 224 kor. 50 hal. i zabezpieczenie 200 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 20 sierpnia 1908 do Cw. 2873/8 (1) nakaz zapłaty łącznie z nakazem zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Mendla Engelbacha ustanawia się pana adw. dr. Csillika w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i nieniebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 sierpnia 1908.

L. cz. C. II. 201/8 (1) (7790)

Edykt.

Przeciw umysłowo choremu Franciszkowi Wielwowi z Zakrzowa oraz przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Wiktoryi i Antoniemu Czaickim z Zakrzowa wniesiony został przez Wiktoryę Pułka z Zakrzowa do tut. sądu pozew o uznanie własności i intabulacyę 2/6 części realności lwh. 31 gm. kt. Zakrzów zpn.

Na podstawie owego pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 14 września 1908 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżwymienionych pozwanych ustanawia się p. adwokata Władysława Krawczyńskiego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. Cb. I. 1815/8 (7782)

Edykt.

Przeciw Salomei Cieszewskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Herscha Weli Seifa w Stryju pozew o uznanie prawa używania drogi za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1908 na godzinę 8 rano, biuro Nr. 1 ul. Trybunalska.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Polturaka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. C. II. 199/8 (1) (7789)

Edykt.

Przeciw Walentemu Nowakowi z Zachełmny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Kalwaryi przez Maryannę 1o Mrzocha 2o Wrona pozew o zeznanie deklaracyi ekstabulacyjnej zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną rozprawę na dzień 4 września 1908 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Walentego Nowaka ustanawia się pana Michała Burligę w Zachełmny kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Walentego Nowaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 11 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 398 /8 (1) (7785)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Mycia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jurka Mycia pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 września 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana dr. Jonasa, adwokata w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 21 sierpnia 1908.

L. 1430/908 (7776)

Edykt.

Dnia 24 sierpnia 1908 wpisany został w listę adwokatów dr. Efraim Fischel (Fryderyk) Weinheber z siedzibą w Krzeszowicach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1908.

L. 1460/908 (7774)

Edykt.

Dr. Ludomir Lewandowski adwokat w Krakowie przesiedla się 21 listopada 1908 do Mszany dolnej, a jego substytutem ustanowiliśmy p. dr. Mikołaja Gryzieckiego adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 26 sierpnia 1908.

L. 1404/908 (7775)

Edykt.

Dnia 11 sierpnia 1908 zmarł ś. p. dr. Roman Grabowski, adwokat w Milówce, a jego substytutem ustanowiliśmy p. dr. Stanisława Idzińskiego, adwokata w Milówce.

Z Wydziału Izby Adwokackiej.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1908.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 333/8 (1) (7566 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leibischa Zimmermanna, kupca w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy pierwszego węgierskiego powszechnego Towarzystwa asekuracyjnego w Budapeszcie z dnia 2 lipca 1898 Nr. policy 173.926, Nr. deklaracyi 209.101 na 2000 kor. opiewającej, płatnej do rąk okaziciela 2 lipca 1917.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. T. V. 9 7 (6) (7656 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Michał Gronek, syn Wincentego i Katarzyny z Motyków urodzony w Sobowie 29 sierpnia 1833 r. wydalił się przed 36 laty do Królestwa Polskiego i od tege czasu nie dał o sobie wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Doroty Ziołowej z Sobowa postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Gronka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Hanasiewiczowi, adwokatowi w Rzeszowie wiadomość o powyż wymienionym.

Michała Gronka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1909 roztrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7 sierpnia 1908 r.

L. cz. T. V. 18/8 (2) (7463 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Michała Kuca z Błażowej górnej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc“ w Błażowej Nr. 435 na 717 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 sierpnia 1908 r.

L. cz. T. V. 15/8 (2) (7620 3—3)

Na wniosek Mojżesza Gleichera w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku ludowego w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 103 fol. 55 stare a 109 nowe, na imię Julii Okuniewskiej wystawionej, na kwotę 398 kor. 28 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. T. 20 6 (10) (7535 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Meniche Pessla 2 im. Horowitz zam. Silber żyła przy mężu swym brakarzu leśnym Dawidzie Silberze w Ulanowie aż do jego śmierci i wedle poświadczenia urzędu gminnego w Ulanowie z 28 lutego 1906 od 40 lat przepadła bez wieści.

Wdle świadectw Judy Rosenblütha z Kamienia (sąd Nisko) przesiedliła się Meniche Pessla 2 im. Horowitz zam. Silber po śmierci męża do Jarosławia, gdzie miała sklep ze skórami, a wedle świadectw Israela Leiby Rosenblütha wyjechała potem do Rumunii do Ismaille, gdzie miała umrzeć.

Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 242 u. c. przeto wdraża się na prośbę Israela Leiby Rosenblütha dzierżawcy folwarku w Cetuli postępowanie celem uznania Pessli Horowitz za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Bleicherowi w Przemyślu wiadomości o powyż wymienionej, zaś Menichę Pesslę 2 im. Horowitz zam. Silber wzywa się, aby przed sądem niżej wymienionym stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 13 lipca 1908.

L. cz. T. 51/8 (2) (7532 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Jaroszewskiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 39.117 na następujące papiery wartościowe:

1. 2 losy Czerwonego Krzyża a) S. 11.121 Nr. 39, b) S. 1963 Nr. 36 po 20 kor.;

2. 1 los Czerwonego Krzyża węg. S. 5740 Nr. 13 za 20 kor.;

3. 4 losy Basilica a) S. 6816 Nr. 10, b) S. 3272 Nr. 100, c) S. 1421 Nr. 60, d) S. 1813 Nr. 73;

4. ½ losu premiowej pożyczki węgierskiej z roku 1870 S. 2157 Nr. 40 (100 kor.)

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 7 lipca 1908.

L. cz. T. V. 17/8 (2) (7657 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Rudolfa Alsa w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kart wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie na imię dr. Roderyka Alsa opiewających: folio 21 tom IV. na resztującą kwotę 737 kor. 88 hal., folio 31 tom IV. w resztującej kwocie 118 kor. 80 hal.

Posiadacza powyższych kart wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1908.

L. cz. T. 1259/8 (7557 3—3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 126 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej Józefa Krawczyńskiego i Anieli z Rapaczów Krawczyńskiej własnej, wpisane jest w poz. 3 na podstawie kontraktu z 2go września 1851 prawo zastawu dla sumy sto czterdzieści cztery (144) złr. mon. kon. na rzecz Tekli Maryi 2 im. Nosek.

Od czasu zaintabulowania tej wierzytelności tj. od 20 września 1851 minęło już 50 lat, a uprawniona z życia i miejsca pobytu niewiadoma, względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomi spadkobiercy lub zastępcy do dziś dnia ani zapłaty kapitału lub procentów nie żądali, ani też w inny sposób swych praw do tej wierzytelności lub procentów nie poszukiwali.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy do powyższej wierzytelności hipotecznej roszczą sobie pretensye, aby się zgłosili z niemi w terminie jednego roku tj. do dnia 10 października 1909 r., gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu nastąpi dozwolenie na amortyzacyę powyższej intabulacyi i na wykreślenie wpisu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. T. 19/8 (2) (7744 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Chaima Adlera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu Nr. 8343 na 200 kor. i na imię Chaima Adlera opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie cza sokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. Nc. I. 373/8 (1) (7755 1—3)

Na wniosek Leizora Richtera kupca w Janowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do Leizora Richtera własnego rzekomo przez niego zgubionego kwitu depozytowego (Bezugschein) Nr. 229.880 z dnia 11 lipca 1907 ostemplowanego na 2 kor. 50 hal., wystawionego przez dom bankowy „Merkur" we Wiedniu na jeden 3% los Boden Credit I-szej emisyi z roku 1880 Serya 3930 Nr. 96 na kwotę 303 kor. opiewający, płatnego w 29 miesięcznych ratach po 10 kor. i w resztującej kwocie 13 kor.

Wzywa się wobec tego posiadacza tego kwitu depozytowego by w przeciągu 3 miesięcy wykazał swe prawo własności lub też kwit w sądzie złożył, gdyż po upływie tego czasu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. T. 6/8 (1) (7777 1—3)

Edykt.

Na wniosek Hermana Dawidsohna kupca w Złoczowie, który twierdzi, że zginął mu weksel z daty Złoczów 28 października 1906 na 500 kor. opiewający na zlecenie własne w 6 miesięcy od daty płatny na Teodora Dziduszkę w Harbuzowie (sąd powiatowy Zborów) adresowany, wzywa się niniejszem obecnego posiadacza tegoż weksla, aby go do dni 45, od trzeciego ogłoszenia edyktu licząc, w sądzie tutejszym przedłożył, inaczej bowiem weksel ten za amortyzowany to jest za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. T. II. 12/8 (1) (7740 1—3)

Edykt.

Na wniosek Mojżesza Stechera szewca w Bojanowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla zaakceptowanego przez Herza Weintrauba płatnego na zlecenie własne Mojżesza Stechera zaopatrzonego przypuszczalną datą wystawienia z dnia 19 kwietnia 1906 i datą płatności niepamiętną wnioskodawcy, na kwotę 1500 kor. opiewającego i zaopatrzonego po lewej stronie weksla wyciśniętymi stampilią wyrazami: „Herz Weintraub Bojanów", a w środku stampilii cyfrą 12, który rzekomo zaginął z posiadania Mojżesza Stechla z Bojanowa i wzywa się edyktem posiadacza tego weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tut. sądzie przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. 3,8 (2) (7623 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Antoniego Reczyńskiego, ślusarza kolejowego w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego „Diese Bestätigung ist sorgfältig aufzubewahren, da ohne deren Rückstellung die Ausfolgung der Polizze nicht zulässig ist. Inkassa Lemberg Wien 14 Oktober 1903. Depotschein über die bei der Direktion gegen ein Darlehen hinterlegte Polizze. Herrn Antoni Reczyński ślusarz Stanislau. Sie deponieren heute gegen Empfang eines Darlehens von K. 60 die am 1 Juli 1909 fällige T. 1 Polizze Nr. 175775. Die halbjährigen Zinsen sind stets am 1 Jänner und 1 Juli jeden Jahres u. zw. Vorhinein mittels Erlagschein der Postsparkassa und auf keinem anderen Wege zu entrichten. Zu diesem Behufe werden Sie rechtzeitig in den Besitz von Erlagscheinen gelangen, auf welchen der Zinsenbetrag mit roter Tinte notiert ist. Diese Erlagscheine dürfen nicht zur Entrichtung Prämienzahlungen werwendet, nicht ausgebessert werden und sind dadurch kennbar, dass sie einen roten Umschlag tragen. Im Sinne der statutarischen Versicherungsbedingungen kann eine Auszahlung oder die Rückgabe der deponirten Polizzen nur erfolgen, wenn der vorliegende Depotschein rückgestellt wird und muss derselbe im Verlustfalle auf Kosten des Mitgliedes von diesem gerichtlich amortisiert werden. Eine ratenweise Tilgüng des Darlehens nicht zulässig. Die 5% Zinsen 1% Manipulationsgebühr wird bis 1 Jänner 1904 K. 83, Stempel nach Skale II. 26, Summe K. 1·29 bezahlt.

Die Direktion des Gisela Verein — Anstallt auf Gegenseitigkeit Wien Franz Josefskei 13. Die halbjährigen am 1 Jänner auf 1 Juli falligen mit Erlagschein den Postsparkassen in Vorhinein zahlbaren Darlehenszinsen betragen K. 1·80 im Bureau der Direktion werden Zinsenzahlungen nicht entgegengenommen. Vor Tilgung dieser Darlehensschuld ist die Belehnung dieser Polizze unbedingt nicht statthaft.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia 3 edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13 marca 1908.

L. cz. T. 48 8 (1) (7678 1—3)

Edykt.

Zofia Stör urodzona w Bruśnie starem w roku 1862, która wedle poświadczenia Zwierzchności gminnej w Bruśnie starem z 27 czerwca 1907 r. przebywała tamże do r. 1876, tegoż roku wyjechała niewiadomo dokąd i do obecnej pory nie dała o sobie żadnej wiadomości tak, iż od lat 30 ślad po niej zaginął.

Gdy wobec powyższego faktu jest prawdopodobnem, że wyżej wspomniana już nie żyje, zgodnie z wnioskiem powyższym wdraża się po myśli § 24 n. 2 u. c. postępowanie, celem uznania wymienionej za zmarłą.

W tym celu wzywa się wyżej wymienioną, aby w ciągu roku zgłosiła się w sądzie, lub w tymże czasie o miejscu swego pobytu sądowi lub też swemu kuratorowi adw. p. drowi Kazimierzowi Krygowskiemu we Lwowie tem pewniej doniosła, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu uznaną zostanie za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. A. VII. 196/7 (11) (7248 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Skolem jako władza spadek pertraktująca podaje do wiadomości, iż dnia 21 listopada 1906 zmarł w Zakładzie karnym w Stanisławowie Teodor Ciżdyn vel Czyżden wedle podania Zwierzchności gminnej nieślubny syn Kasi Ciżdyn z Truchanowa pochodzący w wieku lat 41 real. gr. kat. zarobnik nie pozostawiwszy żadnego rozporządzenia ostatniej woli.

Zmarły pozostawił w spadku li tylko gotówkę w kwocie 165 koron 42 hal. w tus. depozycie przechowaną.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzy by z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, by w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy powyższych warunków dopełnią.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie cały spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adwokata Adolfa Spritzera w Skolem, c. k. Skarbowi państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Skole, dnia 5 czerwca 1908.

L. cz. T. 17/7 (9) (7619 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Maryanna Pęcherska, urodzona 3 listopada 1832 w Wujkowicach powiatu sądowego Sądowa Wisznia wydaliła się przed przeszło 30 laty z Wujkowic rzekomo do Lwowa na służbę i odtąd wszelka wiadomość o niej zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24a u. c., przeto wdraża się na prośbę Macieja Pęcherskiego z Wujkowic postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Rastowi w Przemyślu wiadomość o powyż wymienionej; Maryannę Pęcherską zaś wzywa się, aby przed sądem niżej wymienionym stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 11 maja 1908.

L. cz. T. II. 9/8 (2) (7621 1—3)

Edykt.

Na wniosek Feiwla Diamanda kupca w Strzyżowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do:

a) 3 blankietów wekslowych opatrzonych stemplem po 1 kor. 40 hal. przez Simina Leibla z Różanki (sp. Frysztak) jako akceptanta podpisanych, zresztą niewypełnionych;

b) 1 blankietu wekslowego opatrzonego stemplem na 1 kor. 20 hal., przez Simona Leibla z Różanki (sp. Frysztak) jako akceptanta podpisanego, zresztą niewypełnionego;

c) 1 blankietu wekslowego opatrzonego stemplem na 1 kor. 40 hal. przez Fischla Diamanda z Glinika charzewskiego jako akceptanta podpisanego, zresztą niewypełnionego, oraz

d) 1 blankietu wekslowego opatrzonego stemplem na 80 hal. przez Schabse Hausera z Grębowa jako akceptanta podpisanego, zresztą niewypełnionego, które zaginęły z posiadania Feiwla Diamanda i wzywa się edyktem posiadaczy tych blankietów wekslowych, aby je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu blankiety te zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. T. 16/8 (2) (7683 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki procentowej do książeczki wkładkowej kołomyjskiej Kasy oszczędności Nr. 7278 na 274 kor. 24 hal. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę procentową w tut. sądzie zgłosili, przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 5 lipca 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 33/8, P. 33/8 (9) (7344 2—3)

Edykt.

Sąd powiatowy w Komionce Strum. zawiadamia, że dnia 21 stycznia 1908 w Sielcu Bieńkowym zmarła Tekla z Rzeczkowskich Mroczkowska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Władysława Mroczkowskich jako spadkobierców nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Wojciechem Mroczkowskim z Sielca bieńk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka Strum., dnia 16 maja 1908.

L. cz. A. IV. 282/8 (4) (7757 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dnia 28 kwietnia 1908 w Uwiśle zmarł Michał Mostowy recte Bojko bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Damiana Mostowego recte Bojko nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Pawłem Bohbruchem rolnikiem z Uwisły.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. A. 7/7, 7/8 (7210 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Samborze jako władza przeprowadzająca spadek po Apolonii Błażowskiej zmarłej w Horodyszczu 22 stycznia 1814 wzywa nieznaną z życia i miejsca pobytu Katarzynę Skrzypek, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tym sądzie się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku oddała, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z tymi, którzy do spadku tego się oświadczyli i p. Janem Dubrawskim, który kuratorem dla niej został ustanowiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 21 marca 1908.

L. cz. IV. 466/94 (14) (7225 1—3)

W sprawie spadkowej po Fryderyku Hollerze zmarłym w Kamionce Starej wsi 18/11 1893 ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu syna spadkodawcy Adama Hollera kuratorem adwokata dra Verständiga w Rawie.

Kurator ten zastępywać go będzie w tej sprawie, dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Wzywa się przeto tegoż Adama Hollera by w przeciągu roku od dnia 18/3 1908 licząc, do tego Sądu się zgłosił, wprzeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem i ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Rawa, 18 marca 1908.

L. cz. A. 582/8 (17) (7301 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach po myśli §§ 813, 814 u. c. i § 133—136 pat. niesp. wzywa wskutek wniosków Wenantego i Eugeniusza Dziubanowskich, wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po ś. p. Edwardzie Dziubanowskim, zmarłym 26 lipca 1908 w Brzeżanach, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby zgłosili na audyencyi dnia 1 października 1908 o godz. 9 rano w sądzie w Brzeżanach swoje wierzytelności do tego spadku, wykazując ich należność albo wnieśli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, iż opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile nie przysługuje ich wierzytelnościom już prawo zastawu, jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 11 sierpnia 1908.

L. cz. A. I. 534/8 (7) (7587 1—3)

Celem wniesienia oświadczenia do spadku po ś. p. Zofii Wojnarowicz zmarłej 19 września 1907 w Chicago wzywa się nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Wojnarowicza, ostatnio w Berlinie na robocie przebywającego syna Jędrzeja i Katarzyny, by w przeciągu roku i 6 tygodni w podpisanym sądzie się zgłosił i prawa swe spadkowe wykazał.

Celem strzeżenia jego praw do tego spadku za istniałych ustanawia się kuratorem jego W. Pana Karola Gadletza oficyanta kancelaryjnego w c. k. sądzie powiatowym S. II. oddz. I. we Lwowie, którego wzywa się aby na audyencyi wyznaczonej na dzień 1 września 1908 o godzinie 9 przed południem wniósł imieniem swego kuranda oświadczenie do powyższego spadku.

C. k. Sąd powiatowy S II, Oddział I.

Lwów, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. A. 153/8 (4) (7758 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dnia 18 października 1888 w Nizborgu nowym zmarła Julia Jadwińska.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tekli Gabryj, Mikołaja Wysockiego i Maryi Drozdowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ich,aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Teofilem Mendlowskim ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopyczyńce, dnia 28 lipca 1908.

L. cz. A. 463/7 (4) (7387 2—3)

Edykt.

Niewiadomych ustawowych spadkobierców zmarłego 11 października 1894 w Jerozolimie Naftalego Chaima Horowitza z Tarnobrzegu wzywa się, by w przeciągu roku zgłosili się do tego spadku i swe prawa wykazali, w razie przeciwnym bowiem postępowanie przeprowadzone będzie z dziedzicami do spadku oświadczonymi, względnie spadek jego bez dziedziczny przypadnie Państwu. Kuratorem spadku jest dr. Surowiecki w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 14 listopada 1907.

L. cz. A. 204/8 (9) (7475 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 3 marca 1908 w Dąbrówce zmarł Mateusz Mach bez pozostawienia rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rozalii Mach, córki zmarłego nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Żurkiem ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. A. 8/8 (6) (7661 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że w dniu 10 listopada 1907 w Zagórzu zmarł Józef Szabes bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Hersz Szabes w Zagórzu kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 19 maja 1908.

L. cz. A. II. 154/8 (10) (7581 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. II. w Szczercu zawiadamia, że Berl Hollech zmarł 8 marca 1908 w Szczercu z pozostawięniem ostatn. woli rozporządzenia z daty Szczerzec 2 marca 1908 za testament uznanego, którem ustanowił uniwersalnym spadkobiercą Sałkę Steigera false Hollecha.

Wedle inwentarza spadku zmarły był tabularnym właścicielem połowy realności obj. whl. 116, 4/20 części z połowy z 3/16 części i połowy z 3/20 części oraz 1/16 części z połowy realności obj. whl. 176 gm. kat. Szczerzec oraz pozostawił wierzytelności do rozmaitych osób. Wartość spadku przedstawia kwotę 5400 kor. 98 hal.

Gdy ustawniczy spadkobiercy nie są znani, przeto wzywa się tychże, by do roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu wnieśli swe oświadczenia do spadku ile że w razie przeciwnym dalsza rozprawa spadkowa z pominięciem ich praw będzie prowadzoną.

Kuratorem ustanawia się adwokata dra Natana Hermelina w Szczercu. Nieobjęta część dziedzictwa w braku wykazania praw spadkowych przypadnie c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 23 lipca 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Köröżmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy. Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.